

WIELKOPOLSKI

Rok XX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A sobota, 22. II. 1964 Nr 45 (6233)

W 20-lecie powstania radykałnego ugrupowania ludowców

Akademia w Warszawie

Przed 20 laty w dniu 21 lutego 1944 roku rozpoczął się w Warszawie konspiracyjny zjazd przedstawicieli Stronnictwa Ludowego, który dał początek zorganizowanej działalności SL „Wola Ludu”. Z okazji tej rocznicy odbyła się w piątek w Warszawie uroczysta akademie, zorganizowana przez Naczelny Komitet ZSL.

Salę Kolumnową Rady Państwa wypełnili uczestnicy historycznego zjazdu, przedstawiciele ludowców działających w Związku Patriotów Polskich, byli żołnierze batalionów chłopów, byli członkowie KRN i PKWN z ramienia SL.

W prezydium akademii zasiadli między innymi prezes NK ZSL — Czesław Wycech, sekretarz KC PZPR — Witold Jarosiński, członek Prezydium

CK SD — Eugenia Krassowska.

Otwarcia akademii dokonał Czesław Wycech, który w imieniu Naczelnego Komitetu ZSL złożył wyrazy głębokiego uznania i szacunku dla zasług ludowców w walce o wyzwolenie Polski.

Następnie zabrał głos prezes NK ZSL — Józef Ozga-Michalski, a w imieniu Komitetu Centralnego PZPR przemówienie wygłosił sekretarz KC Witold Jarosiński, który między innymi podkreślił, iż powstanie i działalność SL „Wola Ludu” stworzyło przesłanki do zasadniczych zmian ideowo-politycznych w ruchu ludowym. „Wola Ludu” była ugrupowaniem, które reprezentowało przyszłość tego ruchu, jej powstanie stworzyło bazę wyjściową dla odrodzenia się radykałnego stronnictwa ludowego po wyzwoleniu kraju.

PAP

Wysokie odznaczenia dla A. Kosygina

Komitet Centralny KPZR i Rada Ministrów Związku Radzieckiego przesłały wybitnemu działaczowi Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i radzieckiego państwa, Aleksemu Kosyginowi życzenia w związku z 60-leciem jego urodzin.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR za wielkie zasługi dla partii komunistycznej i państwa radzieckiego postanowiło nadać członkowi Prezydium KC KPZR i I zastępcy Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Aleksemu Kosyginowi tytuł Bohatera Pracy Socjalistycznej. A. Kosygin odznaczony został Orderem Lenina i złotym medalem „Sierp i Młot”. (PAP)

Rośnie oburzenie z powodu interwencji Francji w Gabonie

We Francji coraz szersze kręgi społeczeństwa ogarnia oburzenie wywołane zbrojną interwencją rządu francuskiego w Gabonie. Po oświadczeniach złożonych przez organa kierownicze FPK i PSU przeciw tej interwencji, mnożą się interpelacje i listy kierowane do władz z żądaniem wyjaśnienia, na jakim prawie oparł się rząd gaulistowski podejmując tę decyzję, która pociągnęła za sobą śmierć 30 osób.

Kwiaty dla Ciebie ?

Czego domaga się b. sztabowiec Hitlera?

Stacjonowanie broni nuklearnej w pobliżu granicy z NRD musi być częścią składową strategii uderzeniowej. Żąda tego były hitlerowski oficer sztabowy, Horst von Zitzewitz, w piśmie „Wehrkunde”. Uważa on za duże osiągnięcie rządu bońskiego to, iż rząd ten przeforsował w NATO tzw. „obronę na wysuniętych pozycjach”, jako koncepcję strategiczną. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, tylko przejściowy wzrost zachmurzenia i niewielkie opady śniegu. Temperatura w centrum od minus 15 st. do minus 3 st. Wiatry słabe, zmienne. (PAP)

Uroczysty koncert w Warszawie z okazji święta Armii Radzieckiej

W codziennej służbie na straży pokoju

Z okazji przypadającej 23 bm. — 46 rocznicy powstania Armii Radzieckiej, odbył się w Warszawie uroczysty koncert, zorganizowany staraniem Ministerstwa Obrony Narodowej i Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Na koncert przybyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych. W uroczystości wzięli udział członkowie ambasady ZSRR oraz delegacja północnej grupy wojsk Armii Radzieckiej.

Salę wypełnili liczni przedstawiciele społeczeństwa stolicy, delegacje zakładów pracy, młodzież, oficerowie, podoficerowie i szeregowcy stołecznego garnizonu. Wśród nich — oficerowie i żołnierze bratniej Armii Radzieckiej.

Akademia w XIX rocznicę wyzwolenia Poznania

Komitety FJN województwa poznańskiego i Poznania oraz prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Rady Narodowej Poznania organizują dzisiaj o godz. 16, w Operze im. St. Moniuszki uroczystą akademię z okazji XIX rocznicy wyzwolenia naszego miasta spod hitlerowskiej okupacji.

W części oficjalnej przewidziane są przemówienia okolicznościowe oraz wręczenie nagród Poznania i województwa. W części artystycznej — opera St. Moniuszki „Straszny dwór”. (y)

Wiceminister obrony narodowej — gen. broni Zygmunt Duszyński, zabierając głos podczas uroczystości, powiedział m. in.:

46 — lat — potężna Armia Radziecka, okryta bojową chwałą — stoi na straży pokoju i socjalizmu. Stworzona przez Lenina, kierowana przez Partię Komunistyczną, chlubnie spełnia powierzone jej zadania.

Armia z lat wojny domowej, silna dzięki bezgranicznej ofiarności i rewolucyjnemu zapałowi swoich żołnierzy, stała się dziś pierwszą potęgą świata, przeciwstawiającą wrogowi nie tylko moralną siłę proletariackiego internacjonalizmu i gorącego patriotyzmu, lecz również najwyższy poziom techniki wojennej i mistrzostwa bojowego swoich żołnierzy i dowódców.

Dysponuje dziś ona najnowocześniejszym uzbrojeniem i jest zdolna do zadania miazdzącego ciosu wrogowi — gdyby odważył się dokonać agresji — w każdym punkcie globu ziemskiego.

Dziś, gdy ustrój socjalistyczny zwyciężył w wielu krajach Europy, Azji i Ameryki, Armia Radziecka nie stoi już samotnie na straży pokoju i socjalizmu. Jej potęgą, zespoloną w braterskim przymierzu z armiami socjalistycznymi, stanowi silny puklerz, skutecznie osłaniający nie tylko pokojową pracę narodów socjalistycznych, lecz także sprawiedliwe dążenia ludów walczących o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Zwycięstwa tej armii nad hitlerowskim faszyzmem nie tylko uchroniły nasz naród od biologicznej eksterminacji, ale także pomogły nam w wyznaczeniu granic naszego państwa, opartych o Odrę, Nysę i Bałtyk, i w określeniu miejsca naszego kraju w Europie. Dziś, gdy wkraczamy w dwudziestolecie Polski Ludowej i z dumą odnotowujemy ogromne osiągnięcia na naszej socjalistycznej drodze, żołnierzom sławnej Armii Radzieckiej składamy dowody naszej wdzięczności za krew przelaną podczas wyzwalań naszego kraju i za trud, ponoszony w codziennej służbie na straży pokoju.

Z kolei przemawiał dowódca północnej grupy wojsk Armii Radzieckiej — gen. lejtnant Siergiej Moriachin, który powiedział m. in.:

Wspominając dzisiaj sławne zwycięstwa radzieckich sił zbrojnych, ludzie radziecy nie mogą nie wspomnieć i o tym, że na najbardziej decydujących etapach wal-

Dokończenie na str. 2

Premier duński u N. Chruszczowa

W piątek rano premier ZSRR N. Chruszczow spotkał się na Kremlu z premierem Danii J. O. Kragiem. W rozmowie uczestniczyli również radzieccy ministrowie: spraw zagranicznych, A. Gromyko i handlu zagranicznego — N. Patoliczew. (PAP)

Kto studiuje na I roku?

W Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego dokonano ostatnio analizy wyników doboru kandydatów na I rok studiów trwającego obecnie roku akademickiego.

Podania o przyjęcie do wszystkich szkół wyższych na studia dzienne i dla pracujących złożyło 98.500 osób do egzaminów przystąpiło — 84 tys., a przyjęto — zgodnie z planem — 50 tys. osób. Aż 25 proc. zgłoszonych na studia dla pracujących nie przystąpiło do egzaminu wstępnego. Przypuszcza się, że zjawisko to, które wystąpiło także w roku poprzednim, ma swoje

Nieudany zamach na premiera Turcji

W piątek rano dokonano nieudanego zamachu na życie premiera Turcji, İsmeta İnönü. Zamachowiec oddał do premiera cztery strzały z rewolweru w chwili, gdy premier opuszczał swą siedzibę, udając się na posiedzenie parlamentu.

Poznań — Stary Rynek



rok 1945



rok 1964

Fot (2) — Z. Zielenacki

Intensyfikacja rolnictwa tematem obrad RWP

Wyniki XVI sesji Komisji Rolnej

W piątek powróciła do kraju delegacja Ministerstwa Rolnictwa, która brała udział w zakończonych 20 bm. w Sofii obradach XVI sesji Stałej Komisji Rolnej RWP.

Tematem obrad — jak informuje przewodniczący delegacji, wiceminister mgr Stanisław Gućwa — była przede wszystkim wszechstronna analiza rozwoju rolnictwa w krajach członkowskich Rady oraz zapoznanie się z podejmowanymi przez poszczególne państwa środkami i rozwiązaniami, zmierzającymi do przyspieszenia wzrostu produkcji rolnej. Szczególnie dużo uwagi poświęcono problemowi

przyspieszenia produkcji zbóż i pasz, co powinno wpłynąć na poprawę bilansu zbożowego i zabezpieczyć korzystniejsze warunki wzrostu produkcji zwierzęcej.

Dokonano również oceny podejmowanych we wszystkich krajach członkowskich RWP wysiłków inwestycyjnych dla zwiększenia produkcji nawozów sztucznych i środków ochrony roślin. Dużo uwagi poświęcono również sprawie mechanizacji procesów produkcyjnych rolnictwa.

W czasie obrad pozytywnie oceniono postęp w dotychczasowej współpracy pomiędzy krajami RWP w dziedzinie produkcji kwalifikowanych nasion roślin uprawnych oraz wymiany wydajnych odmian zbóż, kukurydzy, ziemniaków, sadzeńiaków, roślin motylkowych i nasion traw. M. in. rezultatem tej współpracy jest zabezpieczenie potrzeb Bułgarii, Czechosłowacji i Węgier w kwalifikowane sadzeńiaki z Polski i NRD. (PAP)

Wszczęcie śledztwa przeciw H. Stoltingowi

Generalna prokuratura we Frankfurcie nad Menem (NRF) wszczęła śledztwo przeciwko dr. Hermanowi Stoltingowi, obrońcy występującemu w procesie zbrodniarzy hitlerowskich z Oświęcimia, który w okresie okupacji był prokuratorem Sądu Specjalnego w Bydgoszczy. Doniósł o tym w korespondencji do redakcji Ilustrowanego Kuriera Polskiego dziennikarz zachodnoniemiecki, Karl Sauer, który w czasie procesu oprawców oświęcimskich złożył oświadczenie o działalności dr. Stoltinga. (PAP)

Gospodarka Poznania i Wielkopolski w r. 1963

KOMUNIKAT URZĘDU STATYSTYCZNEGO POZNANIA
I WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO O WYKONANIU
PLANU Oraz SYTUACJI GOSPODARCZEJ W ROKU
1963 (OMÓWIENIE).

Wyniki wykonania planu gospodarczego oraz rozwój gospodarki Poznania i województwa poznańskiego za rok 1963 według wstępnych danych przedstawiają się następująco:

PRZEMYSŁ

Produkcja globalna przemysłu uspołecznionego (bez przedsięwzięcia produkcyjnych WZ PGR) w cenach porównywalnych wzrosła w porównaniu z rokiem 1962 o około 4 procent, osiągając wartość 41,1 mld. złotych. Z tego na m. Poznań przypada 14,7 mld. zł (36,4 procent wzrostu) i na województwo — 26,4 mld. zł (2,8 procent wzrostu).

Przeciętne roczne zatrudnienie (bez uczniów i chałupników) w przemyśle uspołecznionym ogółem wzrosło w ub. roku o 3,5 procent i wynosiło: w Poznaniu 79 000 osób (wzrost o 3,9 procent) i w województwie 129 400 osób (wzrost o 3,2 procent). W Poznaniu zatrudnienie rosło szybciej w przemyśle terenowym niż w kłusowym. W województwie — szybciej rosło w przemyśle kłusowym. Ogółem, plan za-

trudnienia wykonany został w 100 procentach.

Osobowy fundusz płac wzrósł w Poznaniu o 7,9 procent, osiągając wysokość 1 mld. 922,5 mln. zł. W województwie wzrósł o 9 procent, osiągając wysokość 2 mld. 788 mln. zł. Ogółem nastąpiło przekroczenie planowanego funduszu płac o 1,7 procent.

Przeciętna miesięczna płaca w przemyśle uspołecznionym wzrosła w ub. roku: w Poznaniu — o 3,8 procent i wynosiła 2029 zł oraz w województwie: o 5,6 proc. do 1795 zł. Plan roczny ogółem został przekroczony w płacach o 1,8 procent.

Wydajność pracy mierzona wartością produkcji globalnej przypadającej na 1 zatrudnionego wzrosła o prawie 1 procent.

Przemysł prywatny obejmował ogółem w końcu 1963 roku 717 zakładów z 1877 zatrudnionymi. Rzemiosło prywatne — 15 799 zakładów z 29 614 zatrudnionymi.

Plan usług ogółem wykonany został w Wielkopolsce w 107,9 procentach. Natomiast plan usług dla ludności — w 103,4 procentach. Z wartości usług ogółem świadczonych przez przemysł planowany terenowy, usługi dla ludności stanowią 35,1 procent.

ROLNICTWO

Powierzchnia zasiewów w 1963 r. wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym o 1 procent. W strukturze zasiewów nastąpiły przesunięcia na korzyść upraw pszenicy (wzrost o 17,9 proc.) roślin pastewnych (8,3 procent) i warzyw (3,9 proc.) kosztem zmniejszenia upraw żyta (1 procent) i upraw przemysłowych (12,8 procent). W Poznaniu nastąpił wzrost upraw zbożowych.

Niesprzyjające warunki atmosferyczne spowodowały, iż plony 4 zbóż były o 0,9 kwintala z hektara niższe niż w roku 1962 i wynosiły 19,5 kwintali z hektara. Ziemiaków — 148 kwintali z hektara (o 1 kwintal niższe). Plony buraków cukrowych wzrosły natomiast o 23 q z hektara, osiągając 282 q.

Pogłowie bydła wzrosło o 3,5 procent i liczyło 950 400 sztuk, w tym krów 542 900 sztuk (wzrost o 1,4 procent).

Pogłowie trzody chlewnej zmniejszyło się o 10 procent i liczyło w czerwcu 1963 — 1 555 100 sztuk. Zmniejszyło się także o 4,5 procent pogo-

wie owiec (do 357 500 szt.) i koni o 2,4 procent (do 235 400 sztuk).

W roku 1963 skupiono ze zbiorów 1963 r. 309 626 ton zbóż (wzrost o 2,8 procent), 224 638 ton żywności rzeźniczej (wzrost o 3,1 procent), 520 000 ton ziemniaków (wzrost o 7,1 procent) i 421 mln. litrów mleka (wzrost o 7,5 procent).

Wzrosło zaopatrzenie rolnictwa w środki produkcji. Sprzedano wsi 2385 traktorów, tj. o 9,5 procent więcej niż w roku 1962, nawozów o 6,5 procent więcej i pasz treściwych — o 29,6 procent więcej.

Bank Rolny i SOP-y udzieliły wsi 1 mld. 372,2 mln. zł. kredytów czyli o 55,6 procent więcej niż w roku 1962.

(Dokończenie w nast. num.)

Wpływowy senator USA o wojnie w Wietnamie

Przywódca demokratów w senacie USA, M. Mansfield wystąpił z ostrymi uwagami krytycznymi w związku z polityką USA w Wietnamie Południowym. USA — oświadczył on — „zbyt długo znajdują się na krawędzi” przekształcenia konfliktu w Wietnamie Południowym w wojnę amerykańską. Interesy narodowe USA nie usprawiedliwiają polityki, zagrażającej życiu tak wielkiej liczby Amerykanów. Stany Zjednoczone, nie powinny zaczynać wielkiej wojny, która może rozszerzyć się na Laos i Kambodżę.

Wystąpienie Mansfielda zasługuje na szczególną uwagę ze względu na wpływy i stanowisko tego senatora. (PAP)

Polska Akademia Nauk w r. 1964

Liczne kontakty nauki polskiej z ośrodkami zagranicznymi

Współpraca naukowa Polskiej Akademii Nauk z zagranicą rozwija się pomyślnie już od wielu lat.

Do ważniejszych, wspólnie z akademiami krajów socjalistycznych badanych problemów, należą m.in. fizyka ciała stałego, badania nad polimerami, obserwacja sztucz-

nych satelitów Ziemi, analiza i synteza mowy, naukowe zagadnienia techniki obliczeniowej, studia nad historią Rewolucji Październikowej itp. W br. położony będzie większy nacisk na bezpośrednie kontakty instytucji naukowych, m. in. celem kształcenia kadr naukowych w drodze stypendiów wymiennych i własnych.

Plany współpracy naukowej na br. PAN podpisał już ze Związkiem Radzieckim, Bułgarią, CSRS, NRD, Rumunią. W najbliższym czasie przewiduje się podpisanie takich umów z akademiami Jugosławii, Kuby i Mongolii.

Pomyślnie rozwijają się również kontakty naukowe z krajami zachodnimi. Np. w r. ub. z ramienia PAN wyjechało wielu naukowców do 25 krajów zachodnich, zaś do Polski przyjechali uczeni z 31 krajów. Szczególnie bliskie kontakty łączą PAN z nauką francuską.

W br. odbędzie się w Polsce ok. 80 zjazdów, konferencji, sympozjów, posiedzeń roboczych, narad, sesji i kursów, zorganizowanych przez PAN, w których wezmą udział naukowcy z wielu krajów świata. O randze tych spotkań świadczyć może np. Kongres Federacji Astronomicznej, który odbędzie się we wrześniu br. w Warszawie. Uczestniczyć w nim będzie ok. 1000 specjalistów z ponad 40 krajów świata. Główny temat obrad — lot człowieka na Księżyc — omówiony będzie w ponad 100 referatach naukowych. (PAP)

W Dallas wybrano pierwszego sędziego

Pierwszy sędzia przysięgły w procesie J. Ruby'ego wybrany został w czwartek w Dallas, gdzie toczy się proces. Jest nim 35-letni M. Causey, pracujący w pewnej firmie elektronicznej.

Nowo wybrany sędzia przysięgły mieszkać będzie w zamkniętej celi bez okna w gmachu sądu, nie mając żadnej możliwości porozumiewania się ze światem zewnętrznym. (PAP)

Regaty Polska - Litwa otworzą sezon wioślarski w Poznaniu

Wcześniej wystąpi nasza reprezentacja wioślarska seniorów do pierwszych regat międzynarodowych. 15 maja zainaugurowany zostanie tegoroczny sezon atrakcyjnymi zawodami pomiędzy Polską i Litwą. Regaty te będą pierwszym sprawdzianem formy naszych wioślarzy przygotowujących się do ewentualnego startu w Tokio, po przeprowadzonej w kilku ośrodkach zaprawie zimowej.

Drugą, równie ciekawą imprezą na Jeziorze Maltańskim będą mistrzostwa Polski w dniach 21 i 22 lipca.

Tegoroczny sezon międzynarodowy nie będzie zbyt bogaty. W programie PZTW mamy m. in. udział w międzynarodowych regatach w Gandawie (3-9 czerwca), czwórka: Polska — ZSR — CSRS — NRD w Grünau pod Berlinem, start na regatach w Bredzie, Lucernie i Amsterdamie oraz udział, po rocznej przerwie, w tradycyjnych regatach w Henley.

Poznańscy wioślarze zwolnili, lecz systematycznie poprawiają swoją pozycję w skali ogólnokrajowej. Jest w tym zasługa niemal wyłącznie załóg męskich. W konkurencji kobiet nadal stagnacja. W ogólnej punktacji w tabeli klubów prowadzi AZS Wrocław przed Zawiszą Bydgoszcz, AZS Warszawa i AZS Poznań, w pun-

„Trójki” pod siatką

W sali Polonii w Lesznie rozegrano ostatnio turniej półfinałowy piłki siatkowej — trójkę drużyn męskich organizowany w ramach spartakiady zimowej przez miejscowy Powiatowy Ośrodek Wychowania Fizycznego.

Na starcie tej ciekawej imprezy stanęło 16 zespołów (zwycięzców eliminacji środowiskowych), reprezentujących szkoły średnie, Ludowe Zespoły Sportowe, zakłady pracy i przedsiębiorstwa.

W wyniku dwudniowych bardzo zaciętych pojedynków rozegranych w trzech grupach systemem każdy z każdym, do rozgrywek finałowych zakwalifikowały się: LZS przy Technikum Ogrodnictwa, obydwie zespoły Klubu Nauczycielskiego, LZS Lubonia i KS Zenit.

Na podkreślenie zasługuje nadspodziewanie dobra postawa zespołu LZS przy TO, który zdemontował grę na niezłym poziomie. W drużynie tej szczególnie umiejętnościami wyróżnił się kapitan zespołu Tadeusz Kwietniewski. (R)

Narciarskie mistrzostwa

Na narciarskich mistrzostwach Polski w konkurencjach klasycznych rozegrano w piątek w Wiśle konkurs skoków do kombinacji klasycznej.

Konkurs przyniósł zdecydowane zwycięstwo Erwinowi Fiedorowi, który wyraźnie przewyższał swych kolegów. Jedynym jego rywalem, który mógł mu ewentualnie zagrozić, był Franciszek Groń-Gąsienica. Oddał w drugiej kolejce bardzo ładny, stylowy skok o długości 69 m, niestety, pozostałe dwa skoki były wyraźnie gorsze i w rezultacie Groń zajął dopiero 3 miejsce, pozwalając się wyprzedzić również Józefowi Łupieżewowi. Fiedor jest więc głównym faworytem kombinacji i, jeśli miałby mu ktokolwiek zagrozić, musiałby wygrać 15 km z przewagą ponad 4 min.

dlaczego

● Polski Związek Rugby zrzesza 14 klubów, z których 7 ma siedzibę w Warszawie. Jedynym reprezentantem Wielkopolski w tej dyscyplinie jest sekcja Posnania.

● Po raz pierwszy w bieżącym sezonie startować będą w regatach żeglarskich na Kubie reprezentanci Polski. Jednym z dalszych ważniejszych zagranicznych startów będzie udział w regatach w Anglii o Złoty Puchar w klasie Finn. W przyszłym roku organizatorem tej imprezy będzie Polska.

● Reprezentacje piłkarskie Związku Radzieckiego i Hiszpanii mają duże szanse zakwalifikowania się do finału rozgrywek o Puchar Narodów. Dosłoby więc do sensacyjnego meczu piłkarskiego. Przed kilku laty Hiszpania nie zgodziła się na wjazd radzieckich piłkarzy do kraju. Obecnie Hiszpański Związek Piłki Nożnej zapewnił wjazd wszystkim zainteresowanym zespołom.

● Piłkarze ręczni poznańskiego Energetyka nie zakwalifikowali się do finału eliminacji o awans do I ligi, gdyż przegrali mecz z Ruchem Radzionków i AZS Wrocław. Pokonał jedynie Rafamet z Kuźni Raciborskiej. Do finałów wezwali zespoły AZS Wrocław, Anilina Łódź, AZS Gdańsk i Związek Kraków.

● W rozgrywkach mistrzowskich Poznańskiego Okręgowego Związku Koszykówki bierze udział 129 zespołów w 16 klasach rozgrywkowych reprezentujących 35 klubów.

● Pierwsze międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w warszawskiej hali AWF na Bielcach odbędą się 22 i 23 bm. Jedną z najbardziej ciekawych zapowiadających się konkurencji będzie skok o tyczce, w którym obok naszej czołówki wystąpią m. in. doskonały reprezentant NRD — Nordwig, Schmelz z NRF oraz Tafi i Tomasek z CSRS.

Uroczysty koncert w Warszawie

Dokończenie ze str. 1

ki o swoją wolność, razem z rosyjskim żołnierzem znajdował się żołnierz polski. Pamiętamy, że w Rewolucji Październikowej i w wojnie domowej brało udział ponad 100 tys. Polaków. Nasz naród nigdy nie zapomni, jak żołnierz polski ramię w ramię z żołnierzem radzieckim walczył przeciwko hitlerowskiemu faszystowskiemu w trudnych latach II wojny światowej. Przyjaźń narodów radzieckiego i polskiego, współpraca bojowa Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego sementowane są razem przelaną krwią w walce przeciwko wspólnym wrogom. Takiej przyjaźni nikt nie zniszczy!

My, przedstawiciele polnocnej grupy wojsk, ze szczególną przyjemnością stwierdzamy, że zadania, postawione przez Zjednoczone Dowództwo Sił Zbrojnych krajów Układu Warszawskiego rozwiązuje w bezpośrednim i ścisłym kontakcie z Wojskiem Polskim. Jesteśmy dumni z tego, że z roku na rok umacnia się współpraca bojowa radzieckich i polskich żołnierzy. (PAP)

Aresztowanie na sali sądowej

We Frankfurcie nad Menem, gdzie odbywa się proces o prawców z Oświęcimia, po zamknięciu posiedzenia sądu, aresztowany został przez policję kryminalną oskarżony Robert Mulka, SS-Hauptsturmführer, adiutant komendanta Oświęcimia, Rudolfa Hessa, odpowiadający dotąd z wolnej stopy.

Prokurator dr Grossmann, główny oskarżyciel w procesie oświadczył, że w sprawie Mulki uzyskano nowe, dotąd nieznane, materiały obciążające. W związku z ujawnieniem tych materiałów, Mulka staje obecnie pod zarzutem morderstwa, a nie jak dotychczas — tylko współudziału w mordzie.

Z Kubą chciał handlować nie tylko „Leyland”

W. Black, prezes Rady Administracyjnej firmy „Leyland Motor Corp.”, która podpisała kontrakt na dostawę 400 autobusów dla Kuby, oświadczył na konferencji prasowej, że o zamówienie to ubiegali się także inne kraje, np.: Japonia, Francja, NRF, Włochy i Hiszpania.

Black zaznaczył, że żaden z 75 tys. akcjonariuszy Leylanda nie zgłosił zastrzeżeń w związku z podpisaniem kontraktu z Kubą. „Amerykanie mają nadwyżki zboża — dodał Black — my natomiast mamy nadwyżki autobusów”.

PAP

Telefony DONOŚCZA

● Dwukrotnie interweniowali wczoraj strażacy. Przy ul. Nadolnik od przewodu elektrycznego zapaliła się pościel i łóżeczko, a w mieszkaniu przy ul. Dąbrowskiego od rozżarzonego węgla — który wypadł z pieca — zapalił się materiał opałowy. Szybka interwencja nie dopuściła do większych szkód.

● Przy ul. Garbary roczne dziecko, sięgając po kubek z gorącą kawą, doznało poparzeń I i II stopnia. Malca przewieziono do szpitala.

● W czasie ćwiczeń w sali gimnastycznej, 15-letni Z. K. uległ wypadkowi, doznając wstrząsu mózgu.

● Ostatnie przymrozki zwiększyły niebezpieczeństwo gołolodzi. Zanotowano kilka wypadków potłuczeń i złamań nóg, spowodowanych upadkami na śliskim chodniku. Nadal więc należy nie łażować po śniegu. (za)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

Bumerang „twardej polityki”

siaż mowy o nakłonieniu Anglii oraz wielu innych krajów do działania sprzecznego ze zdrowym rozsądkiem i z własnym interesem. I to w dodatku w imię nie tyle nawet interesów USA, ile w imię rozgrywek wyborczych w tym kraju, gdzie sprawa Kuby urosła do naczelnego hasła.

Dziennik „Monde” stwierdził w związku z tym: „prezydent Johnson nie był zmuszony do wykorzystania przynajmniej mu w tej sprawie pełnomocnictw, ale prawdopodobnie klimat kampanii wyborczej pobudził go do zamyślenia o swojej stanowczości. Solidarność między sojusznikami nie może jednak przystosować się do takich form postępowania”. A paryska „Aurore” pisze wręcz: „czy potężne Stany Zjednoczone upadły już tak nisko, aby przenosić swoje wewnętrzne konflikty na płaszczyznę zagraniczną? Tak nisko, że nie mogą same sprawować nad nimi kontroli?”

PRZECIWKO DYKTATOWI

Opinia angielska, zbulwersowana wiadomością o sankcjach, a także czynionym

mi przez amerykańskich polityków aluzjami na temat ewentualnego bojkotu angielskich towarów (chodzi zwłaszcza o popularne na rynku USA samochody „Triumph”, eksportowane przez tę samą firmę, która dostarcza Kubie autobusów) — domaga się od rządu brytyjskiego energicznej kontrakcji w Waszyngtonie. A wszystko to dzieje się tuż po zapewnieniach premiera Home'a, że USA nie uciekną się wobec Anglii do żadnych represji...

Gniew nie jest dobrym doradcą. A już na pewno nie są dobrymi doradcami „wściekli” politycy w USA, którzy przez hulaśliwą kampanię antykubańską i przez rozliczne naciski innej natury spychają prezydenta Johnsona na pozycję, gdzie jeszcze bardziej wystawiony będzie na ich ataki.

Awanturniczy kurs wobec Kuby już raz doprowadził w przeszłości do ciężkiego kryzysu i kryzys ten nie przyniósł ani sławy, ani korzyści tym, którzy go wywołali. Powtórzenie, w obecnych warunkach, mogłoby przybrać jeszcze smutniejsze dla nich skutki.

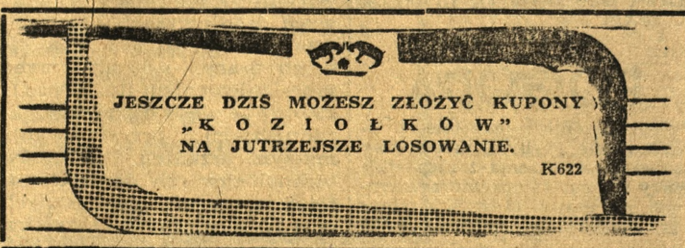
ZOFIA ARTYMOWSKA

Z rybakami kubańskimi nie powiodło się. Po 18 dniach spędzonych w więzieniu Florydy, powrócili do domu, na bezprawnie zatrzymanych kutrach. Nawet amerykański sąd nie przychylił się do pobożnych życzeń tych, którzy rodmuchali sprawę niemal że do rozmiarów kubańskiej agresji na Stany Zjednoczone. Rybacy zostali uniewinnieni. I jedynie dla ratowania twarzy skazano czterech kapitanów kutrów na kary z zawieszeniem i na grzywnę.

AMERYKAŃSKIE REPRESJE

Cały incydent okazał się więc niewypałem i nie spełnił pokładanych w nim nadziei. Ale wniosków z tej porażki nie wyciągnięto. Najlepszym tego dowodem jest „ukaranie” przez rząd Stanów Zjednoczonych Anglii, Francji i Jugosławii, których statki przewożą towary na Kubę — poprzez cofnięcie pomocy wojskowej dla tych krajów. Wprawdzie pomoc ta jest znikoma, ale uznano widocznie w Waszyngtonie, że potrzebna jest symboliczna kara, która ma stanowić ostrzeżenie przed dalszymi i gorszymi sankcjami.

Wizyta premiera Home'a w USA uprzytomniła politykom amerykańskim prosty i oczywisty fakt, że nie ma dzi-



Młody jest Poznań, licząc datę jego narodzin od dnia, w którym unikiły strzały, a na Ratuszu pojawił się biało-czerwony sztandar. 23 lutego tego roku kończy nasze miasto zaledwie 19 lat nowego życia, tyle samo, ile jego rówieśnicy, urodzeni na początku roku 1945. Od tej pamiętnej daty rozpoczął się bowiem w historii miasta okres nowy, a dla dzisiejszych dziewiętnastolatków — życie w nowym Poznaniu.

Mirka należy właśnie do pokolenia, które wojnę zna tylko z opowiadań dorosłych lub z lektury. Urodziła się 18 stycznia 1945 roku, a więc 4 dni przed ogłoszeniem w Poznaniu stanu oblężenia, a w chwili, kiedy po przeszło 5 latach oczekiwania, wstąpiła w serca poznaniaków wiara w bliskie już wyzwolenie. Zanim jednak to nastąpiło, nadeszły dni grozy...

Niewiadoma tego, co działo się w mieście, Mirka leżała spokojnie w łóżeczku Kliniki przy ul. Polnej. Jej pierwszym domem, który miał ją chronić przed bombami i pociskami, stało się mieszkanie babci przy ulicy Bogusławskiego. Mieściło się ono w piwnicy i dlatego rodzice dziewczynki uznali je za bardziej bezpieczne.

Gdy żołnierze Czerwonej Armii oraz poznaniacy walczyli na Cytadeli z resztkami hitlerowskiego Wehrmachtu, a łuny płomieni panowały jeszcze nad miastem, matka Mirki z trudem zdobywała pożywienie dla dziecka. Podobnie zresztą kłopoty mieli i inni dorośli mieszkańcy, jako że w oblężonym Poznaniu nie łatwo było o mąkę, chleb, mleko czy nawet wodę. Wspólnym jednak staraniem najbliższych osób i życzliwych sąsiadów, dziewczynka wraz z rodzicami i rodzeństwem doczekała szczęśliwie wyzwolenia miasta.

23 lutego 1945 roku wieść o zwycięstwie Czerwonej Armii i dziełnie walczących u jej boku poznaniaków, szybko obiegła miasto. W tym dniu Mirka miała miesiąc i 5 dni. Minęło jednak jeszcze sporo czasu, zanim rozpoczęła normalne życie niemowlęcia w oswobodzonym Poznaniu. Nadal bowiem w mieście-ruinie, nie było łatwo o cokolwiek...

W toku miesięcznych działań wojennych, Poznań został zniszczony prawie w 55 procentach, a w centrum nawet w 80 procentach. W gruzach leży 5.832 budynki, w tej liczbie 4.737 domów mieszkalnych.

Ale w tym mieście żyli ludzie, którzy bez chwili namysłu, przystąpili do jego odbudowy, nie czekając nawet na umiarkowanie ostatniego strzału. Już 14 lutego 1945 roku, grupa pracowników Elektrowni przystąpiła do uruchamiania tego zakładu. 23 lutego, w dniu, w którym padł ostatni punkt hitlerowskiego oporu — Cytadela, ruszyła pierwsza turbina starej Elektrowni... Paliły się jeszcze domy, gdy garstka pracowników tramwajowych naprawiała już sieć napowietrzną przy ulicy Głogowskiej, a 4 marca pierwszy tramwaj ruszył na trasie od Pałacu do Parku Kaspzaka... 12 lutego, dzięki inicjatywie kilku nauczycieli, rozpoczęto naukę w Szkole Podstawowej przy Jarońskiego. Zgłosiło się wówczas około 400 uczniów, których nie przestraszył huk strzałów, dochodzących z Cytadeli... Inna grupa poznaniaków ochotniczo przystąpiła do odgruzowywania miasta. W tej grupie był także ojciec Mirki. Prace rozpoczęto od ulic: Czerwonej Armii i 27 Grudnia. Z zapalem przygotowywali mieszkańcy grunt do życia w nowym Poznaniu...

Dzieciństwo Mirki upływało spokojnie w mieszkaniu przy ul. Rolnej. W pamięci zachowała ona do dziś późniejsze wspomnienia dorosłych z okresu szybkiej odbudowy miasta. Najczęstszym zwiastunem nowin był ojciec, który, po powrocie z pracy, zawsze opowiadał o tym, jakie w Poznaniu zachodzą zmiany.

W 1949 roku przystąpiono do Komandorii do budowy pierwszego, nowego osiedla mieszkaniowego. Rok później rozpoczęła się budowa drugiego osiedla na Dębcu, kontynuowana do dzisiaj. W 1946 roku było w Poznaniu 56.600 mieszkańców, a pod koniec 1963 roku — 97.800. Po wojnie wybudowano nowych izb mieszkalnych 77.600, w tym przez Dyрекcję Budowy Osiedli Robotniczych — 31.500 izb. W ciągu minionych lat, mieszkania z nowego budownictwa otrzymało 25.890 rodzin, z tej liczby 11.535 rodzin z budownictwa Rady Narodowej. Dumą mieszkańców są obecnie trzy duże, nowe osiedla na Dębcu, Jeźcach i Grunwaldzie.

Pierwsze osiedle mieszkaniowe (zdjęcie obok) wybudowane na Komandorii.

✱

W tym budynku — zdjęcie poniżej — przy ul. Szamotulskiej (narożnik Szamarskiego) mieści się obecnie Studium Nauczycielskie oraz Szkoła Ćwiczeń. Jest to pierwsza szkoła wybudowana po wojnie.

Fot. (4) — K. Przychodzki



Nowy Poznań — młode pokolenie

DZIEWIĘTNASTOLATKI

Mając 7 lat, Mirka rozpoczęła nowy okres w swoim życiu. We wrześniu 1952 roku przekroczyła po raz pierwszy próg Szkoły Podstawowej nr 6 przy ul. Prądyńskiego. Do dzisiaj zachowała, pełne sentymentu wspomnienia z pobytu w szkole, serdeczność nauczycieli, ich troskę o jak najlepsze postępy. Do dzisiaj Mirka wspomina także swoją wychowawczynię, Stanisławę Buszową, którą darzyła szczególnym zaufaniem. Ilekroć Mirka przechodzi, jeszcze teraz obok starej „budki”, zazdrosnie spogląda na stojący obok nowy budynek szkolny. Powstał on już po opuszczeniu przez nią szkoły i dlatego nie należała ona do tych, którzy mogą uczyć się w wyposażonych obiektach szkolnych.

W ciągu 19 lat wybudowano w Poznaniu 32 szkoły podstawowe, w tej liczbie 6 za społecznie zebrane pieniądze. Pierwsza, nowa szkoła powstała przy ul. Szamotulskiej, w której obecnie znajduje się Studium Nauczycielskie i szkoła ćwiczeń. A pierwsza Tysiąclatka, oddana do użytku w 1960 roku, powstała na Wildzie przy ul. Św. Jerzego. W budowie znajduje się dalszych 12 obiektów szkolnych: 6 szkół podstawowych, 3 przedszkola, 3 szkoły zawodowe oraz jedna sala gimnastyczna.

Zdanie końcowego egzaminu w klasie VII Mirka przyjęła z ulgą. Od chwili śmierci ojca (miała wtedy 12 lat), pragnęła jak najprędzej stać się dorosłą, by pomóc matce. Mirka od swoich najdawniejszych lat lubi słodczyce, do czego zresztą otwarcie się przyznaje. Może ten fakt właśnie zaważył, że zdecydowała uczyć się w Technikum Gospodarczym, by wkrótce znaleźć się w fabryce, produkującej wyroby cukiernicze. W 1961 roku została przyjęta do II klasy Zasadniczej Szkoły Zawodowej — Przykładowej „Goplana”. Po dwóch latach nauki i półrocznym stażu, Mirka, mając 19 lat, rozpoczęła w lutym tego roku swą samodzielność, jako zawiązka na wydziale produkcji pieczywa.

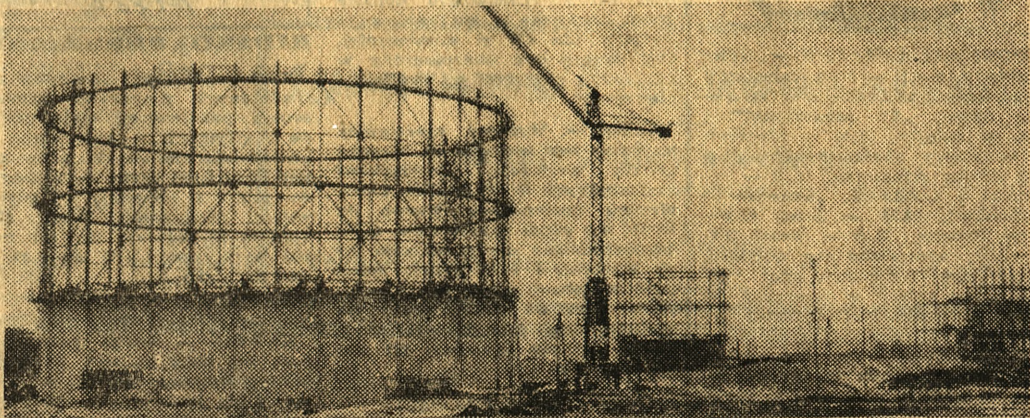
Młode pokolenie nie ma już obecnie kłopotu z wyborem zawodu. W Poznaniu kształci się ponad 29.000 uczniów w szkołach zawodowych, gdy w 1960 r. uczęszczało ich 15.480. To prawda, że w związku z coraz większą liczbą chętnych do nauki zawodu, w tego typu szkołach od kilku lat zrobiło się ciasniej. Nauka odbywa się w nich na dwie zmiany. Najważniejsze jest jednak to, że dla każdego 14-latkę, który chce się uczyć, drzwi szkół są otwarte. Podobnie sytuacja przedstawia się w liceach ogólnokształcących. W 1960 roku uczyło się w nich 5.497 uczniów, a obecnie przeszło 9.800. W minionym 19-leciu wybudowano w mieście 5 szkół zawodowych i 3 licea. Poznań stał się po wojnie także miastem młodzieży akademickiej. Na wyższe uczelnie uczęszcza obecnie ponad 17.700 studentów.

Po niepełnym miesiącu pracy w produkcji, Mirka czuje się zadowolona w „Goplanie”. Może dlatego, że tu kończyła szkołę, a może dlatego, że wreszcie spełniło się jej dziecięce marzenie — pracować w „słodkiej” fabryce. Praca sprawia jej dużo zadowolenia. Ambicją zaś Mirki jest jak najprędzej „dogonić” w zawiązaniu pieczywa starsze i bardziej wprawne pracownice. Za kilka dni otrzyma pierwszą pensję. Nie przeznacza jej jednak na własne potrzeby, lecz sprawi za nią prezent mamie i wyda z tej okazji kawę dla najbliższych, między innymi swego chłopca, Zbyszka. We wrześniu zaś rozpocznie na nowo naukę. „Goplana” ma bowiem zamiar otworzyć technikum zaoczne, do którego Mirka pragnie również uczęszczać.

Nowy Poznań, to nie tylko nowe mieszkania, szkoły i obiekty kulturalne, lecz przede wszystkim systematyczny rozwój zakładów przemysłowych, 19 lat temu życie w poznańskich fabrykach zamierzało na pewien okres. Zniszczenia dotknęły także przemysł. Dzisiaj zajmuje on poczesne miejsce w życiu naszego miasta. Rozbudowały się stare fabryki, m. in.: „H. Cegielski”, „Pomet”, „Goplana”, przybyły nowe — Fabryka Maszyn Złaznych, Fabryka Łożysk Tocznych, Fabryka Wodomierzy i Gazomierzy „Powogaz” i inne. W 1946 roku wartość globalnej produkcji ówczesnych zakładów przemysłowych wynosiła około 2,4 mld. zł, a w 1963 r. sięgnęła ona kwoty — 14,7 mld. zł. Tak więc wartość produkcji przemysłowej wzrosła 6-krotnie.

19 lat w historii nowego Poznania, to na pewno okres niedługi. W ciągu minionych lat tak dużo jednak dokonano się zmian, że nie sposób ich wszystkich wymienić. Nie można np. pominąć faktu, że w 1945 roku nie było przecież w mieście ani jednej przychodni lekarskiej. W 10 lat później działało ich 84, a pod koniec grudnia 1963 — 97. Zwiększyła się również liczba lekarzy i dentystów, zatrudnionych w placówkach służby zdrowia, i to z 1.000 w 1955 roku do 1.469 w 1963 roku.

Bez wątpienia poważny krok naprzód notujemy i w gospodarce komunalnej, chociaż w tej dziedzinie jest jeszcze nadal wiele do zrobienia. Środki lokomocji miejskiej przewożą rocznie miliony pasażerów. W 1959 roku przewiozły łącznie ponad 210 mln. osób, a w 1963 roku już 310,7 mln. W latach 1950—1963 wyremontowano ogółem 5.000 budynków mieszkalnych za 495 mln. zł. Ponadto zwiększyła się, choć jeszcze w niedostatecznym stopniu, liczba lamp ulicznych, przybyło sporo kilometrów nowej nawierzchni.



Na Naramowicach powstaje nowy zakład, którego produkcja poprawi za kilka lat zaopatrzenie miasta w gaz.

Armia Radziecka nie otrzymała po armii carskiej żadnej doktryny wojennej, żadnych uogólnień doświadczeń bojowych. Jej zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami są wynikiem własnej myśli wojskowej, wypracowanej niemal natychmiast po Wielkiej Rewolucji Październikowej. Historycy wojskowi stwierdzają, że klęska Rosji w wojnie z Japonią i w pierwszej wojnie światowej były następstwem braku własnej doktryny wojennej. Próby w tym kierunku w armii carskiej były podejmowane, lecz zahamował je Mikołaj II. Niezadowolony z omawiania tej kwestii na łamach pisma „Russkij Inwalid” wezwał do siebie w sierpniu 1912 roku komendanta Akademii Wojskowej gen. Januskiewicza i oświadczył mu: „Doktryna wojenna polega na tym, aby wykonywać to wszystko, co ja rozkażę”. Doprowadziło to do tego, że nie posiadając jednolitej doktryny w pierwszej wojnie światowej, nie tylko dowódcy carskiej armii, lecz często także korpusów i dywizji, stosowali własne sposoby prowadzenia działań wojennych.

Dostrzegł te błędy w armii carskiej Lenin i np. analizując wojnę z Japonią pisał: „Całą historię kampanii 1904 roku cechowało przestępcze lekceważenie elementarnych zasad strategii morskiej i lądowej”. Wojskowa problematyka teoretyczna została w Związku Radzieckim podjęta niemal równocześnie z narodzinami Armii Czerwonej. W czerwcu 1918 roku zaczął ukazywać się tygodnik „Wojennoje Dіelo”. Sztaby frontów zaczęły gromadzić i podsumowywać bieżące doświadczenia bojowe.

W Armii Radzieckiej układało się tak szczęśliwie, że kilka kolejnych szefów sztabu — M. Frunze, M. Tuchaczewski, B. Szaposznikow i wieloletni zastępca szefa sztabu W. Triandafilow pasjonowali się pracą naukową, łącząc swe zajęcie sztabowe z pracą dydaktyczną i badawczą.

Dziejom radzieckiej teoretycznej myśli wojskowej w latach 1918—1941, mało znanym

U kolebki radzieckiej myśli wojskowej

czytelnikowi polskiemu, poświęcił obszerny artykuł ppłk. dr Julian Bugajski w ostatnim zeszycie „Wojskowego Przeglądu Historycznego”. Zwraca on przede wszystkim uwagę na odrębny charakter armii socjalistycznej. „Armia Czerwona, pierwsze zbrojne ramie rewolucji, była armią nowego typu. Jej klasowy charakter stawał poważne zadania wypracowania nigdzie dotychczas nie spotykanych założeń i metod wychowawczych i stworzenia modelu armii socjalistycznej, który posłużył później jako wzór dla organizacji Wojska Polskiego i sił zbrojnych krajów demokracji ludowej.”

Jeden z wybitnych teoretyków radzieckich Michaił Frunze, określił radziecką doktrynę wojenną jako naukę, która ustalała charakter budownictwa sił zbrojnych kraju, metody wyszkolenia bojowego wojsk, wypływające z klasowej istoty państwa i określone przez poziom rozwoju sił wytwórczych kraju. Suma tych poglądów stanowi w swym całościowym jednolity światopogląd wojskowy, który zwykło się zwą mianem wojennej doktryny.

Podstawy radzieckiej myśli wojskowej dał najwybitniejszy teoretyk: Michaił Frunze, Borys Szaposznikow, Michaił Tuchaczewski, a obok nich zapisał się chlubił W. Triandafilow, G. Isserson, D. Kurby-

szew, W. Melikow i N. Warfłomiejow. Ppłk dr Bugajski, kreśląc ich sylwetki, podnosi wielką rolę jako inspiratorów radzieckiej myśli wojskowej. Zasługi ich należy ocenić dopiero po przezwyciężeniu kultu Stalina. Za jego życia teoretycy wojskowi byli przemilczani, wielu z nich w latach trzydziestych i czterdziestych bezpodstawnie represjonowano, a znaczna ich część z Tuchaczewskim na czele, zginęła. Nazwiska ich przez długie lata były na indeksie.

Nie negując bynajmniej osiągnięć Stalina w dziedzinie wojskowej, radzieccy historycy współcześni podkreślają dorobek teoretyków wojskowości, których prace naukowe do niedawna były przemilczane, a obecnie są publikowane i stanowią przedmiot wnikliwych studiów w szkołach wojskowych. Szczególnie studiowane jest rozwinięcie teoretyczne nowej dziedziny sztuki wojennej — sztuki operacyjnej, wbrew obowiązującej na przestrzeni wieków dwuczłonowej formuły: „strategia — taktyka”. Problemy powstałe przy tworzeniu się Armii Czerwonej podjęła obecnie radziecka teoretyczna myśl wojskowa i dała nowe, twórcze, oryginalne rozwiązania.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

NOTATKI GOSPODARCZE

▲ Polskie Koleje Państwowe przewiozły w roku ubiegłym największą po wojnie ilość — przeszło 300 mln. ton — ładunków i 865 mln. pasażerów. W tym roku przewozy wzrosną o 10 mln. ton.

▲ Kolej ma otrzymać w tym roku sporo nowego taboru: 140 przetokowych i trakcyjnych lokomotyw spalinowych o mocy od 150 do 800 KM; 13 ciężkich lokomotyw spalinowych o mocy

2.100 KM każda; 67 ekspresowych wagonów motorowych; 57 elektrycznych; 7.390 wagonów towarowych, w tym około 500 4-osobowych.

▲ Około 20 procent wszystkich przewozów towarowych i 22 procent przewozów pasażerskich wykona w tym roku — trakcja elektryczna.

▲ „Cegielski” rozpoczął seryjną produkcję silników o mocy 800 KM, w które wyposażane będą krajowe lokomotywy spalinowe.

▲ Fabryka wagonów „Cegielskiego” wyprodukuje w br. 440 wagonów osobowych. (pch)



Mirosława Łuczak

Wielu rówieśników Mirosławy Łuczak patrzy dzisiaj z dumą na swoje piękne, stale rosnące miasto. Kochają oni ten gród, w którym się urodzili, kształcili, a teraz — podobnie, jak Mirka — pracują w jego fabrykach, przedsiębiorstwach, czy urzędach. Tej właśnie nieznannej rzeszy 19-latków — dedykujemy wspomnienia bohaterki naszego artykułu. Pociągnęci przykładem tych, którzy przez krótki stosunkowo okres dzwignęli miasto z ruin, rozbudowali je i upiększyli — być może sami dołożą starań, by podnieść Poznań do rangi najpiękniejszych miast kraju.

ANNA SIEKIEJSKA

ZAKOCHANI W ZIEMIACH ZACHODNICH

TRZZ zrzeszało na koniec 1963 r. w województwie poznańskim 12 470 członków zorganizowanych w 307 kołach (wzrost w stosunku do 1962 r. o 1300 członków i 20 kół). Najliczniejsze są nadal organizacje powiatowe w Kole (33 koła i 2638 członków), Wągrowcu (9 kół, 789 członków), Trzciance (23 koła, 785 członków), Turku (24 koła 631 członków), Nowym Tomysku (11 kół, 600 członków). Najliczniejszą organizacją w Poznaniu jest Zarząd TRZZ przy Zakładach H. Cegielski (13 kół i 680 członków).

O to bodaj najwłaściwsze określenie dla tej rzeszy ludzi, którzy jako członkowie bądź sympatycy Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich pracują od lat na rzecz tych ziem, popularyzując ich osiągnięcia, szu-

W ciągu 1963 r. poznańskie TRZZ przeprowadziło szeroką akcję odczytów. Wygłoszono 880 odczytów (z czego 790 nieodpłatnie), których wysłuchało 45 000 osób. Tematyka: gospodarcza, społeczno-polityczna i kulturalna ziem zachodnich, XX lat Ludowego Wojska Polskiego, sprawy niemieckie. Ale poza tym w okresie Tygodnia Ziemi Zachodnich (maj) wygłoszono w około 2000 szkół Poznania i Wielkopolski pogadanki, których wysłuchało co najmniej 200 000 dzieci i młodzieży.



PONIEDZIAŁEK: 10.25 — „Gdyby każdy z nas...”, film fabularny produkcji radzieckiej, 17.05 — dla dzieci: „Co zobaczymy?” i „A co dalej?”, 17.40 — Magazyn młodzieżowy „Telemikrus” i Kółko Klubu Wieloryba, 18.10 — reportaż z Łodzi pt. „Krawiec 30 milionów”, 18.50 — Kino Krótkich Filmów, 20.30 — Teatr TV wystawi widowisko wg powieści Zbigniewa Uniówskiego pt. „Wspólny pokój” w adaptacji Jerzego Antkiewicza i Władysława Orłowskiego

WTOREK: 16 — reportaż z Moskwy pt. „Instytut Medycyny Uzdrowiskowej”, 17.05 — dla dzieci starszych „Twoje książki”, 18 — film prod. polskiej „Wesele na Bukowinie”, 18.20 — Piosenki Chopina, 18.50 — program publicystyczny „Szczecińskie żurawie”, 19.20 — film „Wspomnienia o gwiazdach”, 20.30 — program publicystyczny pt. „Dom przy ulicy Długosza” (poświęcony XX rocznicy powstania warszawskiej Rady Narodowej, 21 — Katowicki Teatr TV wystawi „Orfeusza” Anny Świrszczyńskiej w reżyserii Andrzeja Szafiańskiego.

ŚRODA: 19.15 — film fabularny prod. radzieckiej „Tania i jej matka”, 17.05 — dla dzieci „Na dalekich drogach” oraz „Dzień dobry, koleżanki i koledzy”, 17.50 — film „Kto najśliczniejszy”, 18.55 — z cyklu „W pracowniach poznańskich naukowców” — dowiemy się jak organizowano katedry i zakłady chemii na Uniwersytecie Poznańskim w 1945 r., 19.20 — z Wrocławia „Interesy pracowników” (program publicystyczny), 20.30 — z cyklu „Wybitni artyści polscy” recital Wandy Wilkomirskiej, 20.45 — publicystyka młodzieżowa pt. „Dzień jak co dzień”, 21.15 — mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie.

CZWARTEK: 17.05 — dla dzieci „Piękna nasza Polska cała”, 18.10 — Spotkania z przyrodą, 18.40 — Młodzieżowy Klub TV „Proton”, 20 — Teatr „Kobra” wystawi widowisko pt. „Pantofelki z krokodyla” B. Crncevicia w reżyserii S. Stefanowicza Ravasi, Udział biorą: S. Żurawski, E. Wichura, T. Ross, E. Krzyżewska, K. Borowicz. Jest to komedia stanowiąca pastisz na amerykańską twórczość kryminalną, 21 — Mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie (mężczyźni).

PIĄTEK: 18.25 — dla dzieci inscenizacja „Księżycowy bal u pana Boczka”, 17.05 — film dla dzieci „W krainie kukielki”, 17.30 — „Przygody dziwnego psa...”, 17.55 — Wielokropek, 20.30 — „Światowid” — magazyn spraw międzynarodowych, 21 — Mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie (taniec parami).

SOBOTA: 9.10 — „Alibi nie wystarczy”, film kryminalny prod. CSRS (od lat 16), 17 — dla dzieci „Miś z okienka” i „Sześć stron świata”, 18 — balet T. Bairda pt. „Sonety miłosne” (na interwizje) 19 — w cyklu „Portrety” — program o Jarosławie Iwaszkiewiczu, 20.30 — program rozrywkowy „Poznajmy się”, 22 — Mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie (kobiety).

NIEDZIELA: 13 — dla dzieci „Poznańskie słowiki”, 13.30 — film od lat 12 prod. węgierskiej „Spieśniony nurt”, 15.45 — Echo Tygodnia, 16-18 — Mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie (występy mistrzów), 18 — „Wspomnienia z kabaretów”, 18.30 — teleturniej „Wielka gra”, 20.30 — „Witaj przybysz” — film fabularny prod. amer. (od 16 lat).

Kaję najbardziej owocnych dróg dla dokonania tam dalszego postępu.

W ubiegłym roku TRZZ w naszym województwie szczególnie dynamicznie rozwijało działalność wśród młodzieży, umacniało dorobek w pracy propagandowej i społeczno-kulturalnej, rozwijało współdziałanie między województwami i zanotowało dalszą poprawę pracy organizacyjnej. Oprócz poznańskich wojewódzkich władz partyjnych i państwowych podkreślić trzeba dobre współdziałanie z TRZZ takich organizacji jak WJN, ZNP, ZBoWiD, ZHP, ZMS, ZMW, ZSP, WKKFiT, OKŻol i innych, a ponadto władz wojewódzkich Koszalina i Zielonej Góry, czy wreszcie Instytutu Zachodniego oraz Ośrodka Kultury i Informacji NRD w Warszawie. Tym ostatnim zadziwia TRZZ możliwość rozwinięcia popularyzacji problematyki niemożnawczej i to na najwyższym dostępnym poziomie.

Jeśli idzie o działalność propagandową i społeczno-kulturalną TRZZ prowadzi ją w różnoraki sposób: odczyty, działalność klubowa (celuje w tym powiat Trzcianka), spotkania i imprezy okolicznościowe (z udziałem gości z obu państw niemieckich), konkursy i wystawy, spotkania z polskimi autorami piszącymi o ziemiach zachodnich, imprezy artystyczne, a także sportowe i turystyczne (najbardziej znane z nich to zapewne doroczny wyścig kolarski po Wielkopolsce i ziemiach zachodnich oraz Zachodni Rajd Studencki), okolicznościowe plakaty.

Bardzo owocne są inicjatywy TRZZ zmierzające do zawiązywania współpracy między Wielkopolską a województwami leżącymi na ziemiach zachodnich. Współpraca ta realizowana jest w dziedzinie społeczno-kulturalnej, gospodarczej i socjalnej i znajduje wyraz w podpisywaniu

umów pomiędzy partnerami oraz ich późniejszym wykonaniu.

Duże osiągnięcia miało Towarzystwo w pracy wśród nauczycielstwa i młodzieży. W rezultacie podczas licznych spotkań, prelekcji (specjalnie dla członków ZNP) oraz wyjazdów nauczycieli na ziemie zachodnie zdobyto w nauczycielach cennego sojusznika dla idei TRZZ. To z kolei odbiło się korzystnie na pracy TRZZ wśród młodzieży szkolnej, m. in. w postaci zorganizowania szkolnych kół przyjaźni z ziem zachodnich. Tam też, gdzie takie koła powstały widać z reguły największą inicjatywę i zaangażowanie dla spraw ziem zachodnich. Młodzież organizuje konkursy z zakresu wiedzy o ziemiach zachodnich, nawiązuje korespondencję z młodzieżą ziem zachodnich, obejmuje patronaty, przygotowuje programy artystyczne, później prezentowane kolegom z różnych miejscowości ziem

Jedną z form działania są koła TRZZ w poznańskich wyższych uczelniach. Koła organizowane są na zasadzie terytorialnej, a więc są to koła Lubuszan, Kozalinian, Szczecinian, a w ubr. powstały nowe: Ślaskaków, Gdańszczan, Warmiaków i Mazurów. W II takich kołach powstałych przy UAM, AM, PP, WSE, WSR i WSWF pracuje 640 członków TRZZ.

zachodnich, odbywa się wycieczki umożliwiające wzajemne zapoznanie itp.

W poniedziałek, 24 lutego odbędzie się w Poznaniu plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego z udziałem prezesów zarządów powiatowych, na którym m. in. uchwalony zostanie program pracy TRZZ w naszym województwie na rok bieżący. (ms)

Czytelnicy piszą

REDAKCJA ODPOWIADA

RED.: — Mężowie pracownicy zatrudnionych w organie administracji państwowej, mają prawo do legitymacji z nadrukiem upoważniającym do 50 proc. ulg kolejowych — jeżeli są niezdolni do pracy i pozostają na całkowitym utrzymaniu swych żon. Sprawę tę reguluje Monitor Polski nr 7, poz. 932 z dnia 18. I. 1954 r. (II)

SPORY SĄSIEDZKIE

Sąsiadka — Sąsiad pobudował dom tuż obok mojego. Odległość między murami wynosi 20 do 30 cm. Woda ściekająca z dachu mojej posiadłości powoduje wilgoć w budynku sąsiada. Żąda on, bym złożyła rynną ściekową. Czy sąsiad budując dom winien był zabezpieczyć się przed ewentualnymi ściekami z mego dachu?

RED.: — Sąsiad budując dom, powinien był dokonać potrzebnych zabezpieczeń, przed zawilgoceniem budynku. Dochodzenie odszkodowania od Pani — za poniesione uszkodzenia — są bezpodstawne. (260)

RENTA RZEMIEŚNICZA

Samotna — Jestem krawcową, mam kartę rzemieślniczą i tytuł mistrzowski. Ukończyłam 60 rok życia. Czy mam prawo do renty?

RED.: — Rzemieślnicy posiadają swój własny fundusz emerytalny. Korzystać z niego mogą pracownicy znajdujący się w wyjątkowo trudnej sytuacji, np. samotni nie posiadający rodziny. Sprawy te są rozpatrywane przez komisje emerytalne przy izbach rzemieślniczych. Decyzje zatwierdza Związek Izb Rzemieślniczych. Radzimy udać się na ul. Kościuszki (narożnik ul. Niezłom-

nych); tam poinformują Panią o ewentualnych możliwościach korzystania z funduszu. (193)

DOMKI TRZCINOWE

Zenon Drom... — Która z fabryk prowadzi sprzedaż elementów domków trzcinowych? Czy można otrzymać kredyt w banku na kupno domku i na jakich warunkach?

RED.: — Zakłady Prefabrykatów Trzcinowych w Sierakowie należące do Poznańskiego Przedsiębiorstwa Włókienniczo-Trzcinowego produkują elementy budynków z prefabrykatów trzcinowych. Popyt na nie jest dużo większy niż możliwości produkcyjne zakładu. Jeżeli chodzi o kredyt należy się zgłosić do najbliższego oddziału NBP.

SZKOŁA W ŁODZI

Małgorzata — Chciałabym pracować jako projektantka w domach mody. Podobno przy Politechnice Łódzkiej istnieje wydział, którego absolwenci pracują w instytucjach wzornictwa przemysłowego.

RED.: — Przy Politechnice Łódzkiej jest wydział włókienniczy, który kształci fachowców w produkcji tkanin odzieżowych i technicznych. Również w Łodzi w Wyższej Szkole Plastycznej istnieje studia w zakresie włókiennictwa; kształci się tam kadry artystów-plastyków do współpracy z przemysłem włókienniczym (tkaactwo dekoracyjne, odzieżowe, druki, na tkaninach, odzież, galanteria z grafiką żurnalową). W Poznaniu istnieje specjalizacja w zakresie projektowania architektonicznego z meblami i tkaninami i wystawiennictwa z grafiką użytkową. Dokładne dane o tych szkołach znajdzie Pani w Informatorze Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, lub w Sekretariacie Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych na rożnisk Al. Marcinkowskiego, i ul. 23 Lutego. (266)

Książki PWN wśród twoich zbiorów

Państwowe Wydawnictwo Naukowe — Oddział w Poznaniu — to placówka na której produkcję pewna część mieszkańców naszego miasta czeka z równą niecierpliwością co zwykli zjadacze chleba na przysmakowe świeże bułki. Cenne i interesujące publikacje — tylko z pozoru ściśle specjalistyczne — trafiać powinny jednak do znacznie szerszego odbiorcy, są bowiem w przeważającej swej mierze do niego adresowane, dzięki przystępności języka i popularności wykładu.

Roczna produkcja wydawnictwa poznańskiego oddziału PWN wykazuje co roku tendencję zwykłą. W ubiegłym roku wydano 200 tytułów, obejmujących 3600 arkuszy wydawniczych; na rok bieżący przewiduje się zwiększenie produkcji do 4 tysięcy arkuszy.

Poznański oddział, jako jeden z czterech istniejących w kraju — poza Warszawą — obejmuje swym zasięgiem również Polskę północną. Stąd współpraca redakcyjna z tymi terenami, za pośrednictwem 18 komitetów, działających w Poznaniu, Warszawie, Szczecinie i Gdańsku. Komitety zorganizowane są przy różnego rodzaju placówkach naukowych, oświatowych i kulturalnych, takich jak np. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk (dostarcza rocznie do 500 arkuszy), Instytut Naukowy PAN w Warszawie, Instytut Budownictwa Wodnego w Gdańsku, Szczecińskie Towarzystwo Naukowe czy Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Historyczne, Antropologiczne, Wiele skryptów od swoich autorów dostarcza również Ministerstwo Szkół Wyższych.

O tym, jaka popularnością cieszą się wśród bibliofilów i uczących się nowe pozycje PWN-owskie, świadczyć może kilka ubiegłorocznych tytułów, których próżno by już dzisiaj szukać na półkach księgarskich. Oto pięknie wydane pozycje albumowa J. Białostockiego pt. „Sztuka cenniejsza niż złoto”, bogato ilustrowana, napisana przystępnie — rozchwytała dosłownie w ciągu trzech dni w księgarni przy ul. Armii Czerwonej. Podobną karierę robili w ub. roku „Początki Polski” znanego historyka poznańskiego H. Łowmiańskiego, „Architektura starożytnej Grecji” — K. Ulatowskiego, a także książka pomocnicza (rodzaj lepiej wydanego skryptu) „Malarstwo” — W. Lama.

Wśród pozycji wydawniczych roku bieżącego bogato reprezentowany jest np. dział pedagogiki, w którym znajdziemy m. in. „Szkolnictwo Stanów Zjednoczonych” — J. Chałasińskiego, „Zaburzenia w zachowaniu dzieci szkolnych — a środowisko” — J. Konopnickiego, „Dzieje wy-

chowania i myśli pedagogicznej” — S. Wołoszyna, uwzględniające najnowsze zdobycze tej gałęzi wiedzy.

Dziedzina filozofii reprezentowana będzie II tom rozchwytywanej obecnie „Historii filozofii” Tullera. A oto kilka tytułów z zakresu historii: „Polska od X do XIII w. w opinii współczesnych” — A. F. Grabskiego, „Przyczyny Powstania Warszawskiego” — A. Skarżyńskiego, „Historia chłopów polskich do połowy XVI w.” — K. Tymienickiego, „U schyłku świata antycznego” — K. Zakrzewskiego. Dla ekonomistów: „Ekonomia polityczna kapitalizmu i socjalizmu” w II tomach — W. Bonieckiego, L. Guzickiego i S. Szafera, „Burżuazyjna ekonomia polityczna” — zbiorowa praca tłumaczona z języka angielskiego, „Racjonalizacja pracy” — podręcznik K. Pentzlina.

I jeszcze: W. Tatarkiewicz „Polska architektura i rzeźba — studia XVII i XVIII w.”, A. Einsteina „Muzyka w epoce romantyzmu” (tłumaczenie z angielskiego) oraz (uwaga!) wznowienie wspomnianego wstępnie bestselleru ubiegłego roku, pióra J. Białostockiego — tym razem z kolorowymi wkładkami ilustracyjnymi.

I wreszcie Współczesna Biblioteka Naukowa „Omega” — nowa seria wydawnicza, o której pisaliśmy niedawno na łamach „Głosu”. W listopadzie ub. roku ukazało się pierwsze sześć tomików tej serii, które są jeszcze w sprzedaży. Następne, ukazujące się co dwa tygodnie, rozprowadzane będą wyłącznie drogą prenumeraty (cena 10 zł za 120-160 stronicowy, ilustrowany tomik).

Aby obraz zakresu pracy poznańskiego oddziału PWN był pełny, wspomnieć trzeba również o jego szerokiej działalności eksportowej, obejmującej około 500 arkuszy wydawniczych rocznie. W ub. roku np. produkowaliśmy książki na zamówienie angielskiego towarzystwa „Pergamon Press”, a za jego pośrednictwem, również na rynki amerykańskie. Mielśmy również umowy wydawnicze z NRF, a obecnie drukuje się wiele wydawnictw książkowych dla Włoch.

Na zakończenie dodajmy od siebie uwagę, która nasunęła się, po wizycie w siedzibie poznańskiego oddziału PWN. Nadmierne stłoczenie biur w każdym pokoju nie ułatwia z całą pewnością pracy, wymagającej z jednej strony skupienia, z drugiej — częstych rozmów z autorami. Obecna sytuacja lokalowa zmusza często do przenoszenia redaktorów PWN-u do pracy zawodowej w prywatnych mieszkaniach. Póki biedy — jeśli choć one są wygodne! (wch)

Bieszczadzkim szlakiem

Na słynnej pętli

ostrzeżenie: „Z jedzeniem tam krucho”. Przewodnikiem był zofer. Strony tamte znał świetnie.

Wybór trasy należał właściwie do mnie, choć wcześniej z dyrektorem Kosińskim ustaliliśmy z grubsza ogólną marszrutę wycieczki. Kiedy spytał, co interesuje mnie najbardziej, stanąłem niezdeterminowany.

— Oczywiście, Bieszczady jako całość — odparłem. Nic innego wtedy nie wymyśliłem. Ale to memu rozmówcy nie wystarczyło.

— Proszę na mnie polegać — powiedział. Wyjazd za dwa dni.

Naszym oparciem w bieszczadzkiej wycieczce, po odliczeniu kieszki mapy, został zofer Zarządu Okręgu Lasów Państwowych w Przemyśle — Józef Zabroni, kierowca wyprawowej „Warszawy”. Teren umiał na wrywki. On wskazał nam rzekę o chrząszczach nazwie Strawę, jedyną przedstawicielkę polskiego systemu wodnego, spływającej do Morza Czarnego; on bez pomyślenia wymieniał co wyższe szczyty, pamiętał nazwy rzeczek, strumieni, dbał o nasze wy-

gody po przyjeździe na nocleg i pomagał nawiązywać kontakt z nadleśniczymi.

Węgierski trakt. Stara, szeroka, bita droga, niezłe utrzymanie, z metalowymi słupkami po bokach, tam uwidoczniona liczba kilometrów dzielących od Przemyśla. Biegnie krętym sposobem przez Domaradz, Dubiecko, Duklę — do Przełęczy Dukiejskiej. „W Dukli zabę zatkukli” — przypominałem sobie z dzieciństwa. Dla czego akurat zabę — trudno powiedzieć. A „w Birczy bida skwirczy”. Birczę mijaliśmy niebawem. Miasteczko niewielkie, coś jakby wieś z rynkiem, z pochylonym podjazdem, sklepami. Ślady walk z banderowcami sprzed szesnastu lat. Miała tu ponoć być stolica „niezawisłej Ukrainy”. Wspomnienia tamtych dramatycznych chwil, o których to, jak uparcie twierdzą miejscowi, słabe tylko pojęcie daje film Petelskich „Ogniomistrz Kaleń” — kraja wśród ludzi. Można się tych wspomnień nasłuchać co nie, miara, aż w końcu słuchać się nie chce, bo po co przywoływać tamten smutny czas. Ale temat do-

brej powieści tkwi w tym materiale wciąż niepodjęty.

Wpadamy w Ustrzyki Dolne. Bodaj tutaj zaczyna się słynna Pętla Bieszczadzka. Nie tyle zaczyna (jako linia zamknięta nie ma początku i końca), ile wjeżdżamy w jej obręb.

Jest to magistrala naprawdę na pokaz. Można o niej napisać książkę z kupą interesujących szczegółów. Budowę rozpoczęto przed kilku laty. Dawniej, owszem, biegł tu trakt lichi, wąski i grząski. Robotę należało zaczynać praktycznie od nowa. Podjęło się tego krakowskie przedsiębiorstwo. Poszerzono nawierzchnię, łagodząco zakrety, gdzieś tam puszczono na przełaj z powodu konfiguracji terenu, wierzchołki pokryto mocnym tłucznem z miejscowych skał, wywalcowano, nad rzeczkami i strumieniami, tak tu licznymi, przerzucono zgrane mostki, położono asfalt. Dziś liczy sobie około 140 kilometrów; od Ustrzyk Dolnych idzie przez Lutowską, Ustrzyki Górne, Wetlinę i Cisnę, dalej na Baligród, Lesko i przez Olszanicę z powrotem do Ustrzyk. Jest to prawdopodobnie najpiękniejszy krajoobrazowy szlak tej długości w Polsce, inwestycja na miarę europejską. Zresztą tych europejskich inwestycji jest więcej w tych dzikich z pozoru i zapuszczonych Bieszczadach.

W Ustrzykach Dolnych jemy obiad i oglądamy Ustianowa, przed wojną ośrodek sportu szybowniczego.

Jedziemy nadal pętlą. Po prawej Jasię, wyniesienie przeszło ośmiusetmetrowe, wzdłuż drogi słynne Rabe — wieś ongi ukraińska, długa na przeszło dwa kilometry. Bodaj o tej miejscowości uczyłem się w szkole powszechnej z ukraińskiego „bukwaru”. Przy okazji warto wspomnieć i o Liskowatym przed Ustrzykami Górnymi. Mieszka tam sporo Greków — Macedończyków, wielkich amatorów koziego mięsa. Ze swego kraju wyjechali po ostatniej wojnie na skutek prześladowań, większość z nich brała bowiem udział w komunistycznym ruchu oporu przeciwko Niemcom. Czarni, postawni, małowinni. Podobno wkrótce mają wracać do siebie.

Droga sunie pod górę, wyniesienia pęcznieją. Zakręt jeden, drugi, za trzecim kilka chałup. Lasy iglaste dochodzą już do magistrali.

— Co to?

— Lutowska — odpowiada zofer. — Nadleśnictwo. Wyśiadziemy, porozmawiamy.

Dobre jest, myślę, wysiąść i porozmawiać z ludźmi w tych stronach, gdzie jest ich jeszcze tak niewiele. Być może znajdziemy tu nocleg.

PRZEMYSŁAW BYSTRZYCKI

Pracownicy poszukiwani

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO H. CEGIELSKI W POZNANIU, przyjmą zaraz powyżej lat 18 (mężczyzn):

- TOKARZY,
 - FREZERÓW,
 - WYTACZARZY,
 - SZLIFIERZY,
 - WIERCIARZY,
 - TRASERÓW,
 - SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH wyuczonych, przyuczonych i na przyuczenie, miejscowych i na dojazd do 50 km. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej przy ul. Dzierżyńskiego 223/229, pokój 101.
- Wynagrodzenie wg stawek Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego. K926

UWAGA KIEROWCY MECHANICY

Następny **KURS ZAOCCZNY** przygotowujący do egzaminu mistrzowskiego w zawodzie **KIEROWCY MECHANIKA SAMOCHODOWEGO** rozpocznie się w niedzielę, 23. II. br. o godzinie 8 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ulica Kościuski nr 57. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela sekretariat Zakładu — telefon 519-35. K1012

Praca

Opiekunkę do rocznego dziecka przyjmie zaraz. Zgłoszenia: godz. 17-20, Poznań, Traugutta 27 m. 15668g

Przyjmie opiekę nad dzieckiem wraz z gotowaniem. Kościuska — Mickiewicza 11 m. 9. 15744g

Potrzebny silny pracownik fizyczny w wieku 25-35 lat do produkcji piyt suprema. Zamieszkać w otoczeniu przelazdu. Wytwórnia Mater. Budowlanych Gruszczyński k. Swarzędza. 15700g

Krawcowa i uczennica po kursie krawieckim umiata szyć, ukończone 18 lat potrzebne do pracowni. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15788g.

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 14753g

Zaoczne (korespondencyjne) kursy księgowości organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje: Poznań 4, skrytka pocztowa 1111. K390

ś. t. p. z DRAŻEWSKICH

Helena Stachowska

moja najukochańsza żona, nasza kochana matka, teściowa, babcia, siostra i ciocia, zmarła, przeżywszy lat 67, dnia 14 stycznia 1964 r., opatrzona Sakramentami św.

Pogrzeb odbył się w dniu 17 stycznia 1964 r., na cmentarzu Sw. Floriana w Pleszewie Wlkp. Msze św. gregoriańskie odbędą się w dniach 1-30 kwietnia 1964 r. w Poznaniu, w kościele Sw. Wojciecha.

W nieutulonym smutku pogrążeni
MAŻ, DZIECI I RODZINA
Pleszew Wlkp., Swinoujście, Poznań, Zakrzewo. 15986g

Kupno

Motor spalinowy, leżący, „Diesel”, 25-30 KM kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16270g.

Kupię cegły, pustaki, dźwigary, cegły stropową i wapno. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16009g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70. 15555g

Komplet łóżka, stolika, szafa — kolor: kość słoniowa — sprzedam, cena 1.700 zł, telefon 435-60. 16116g

Sprzedam spacerówkę z budką, pokrowcem w idealnym stanie. Dzierżyńskiego 113 m. 5. 16141g

Maszynę do szycia „Singer” sprzedam. Poznań, Wołyńska 4 m. 1. 16034g

Kupię owczarkę alaskie. Gospodarstwo Ogrodnicze, Gniezno, ul. Witkowska 7, tel. 11-10. 15651g

Balans 20 ton w dobrym stanie kupię. Tel. 637-88. 15659g

Samochody

Samochód osobowy „Hansa” na chodzie tania sprzedam. Kubasik, Golin, pow. Jarocin. 2902p

„P-70” z radiem, bagażnikiem z tyłu, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Cena 40.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15645g.

LoKale

Zamienię pokój z kuchnią 38 m² — IV piętro, (Wyspiańskiego), na podobne lub mniejsze do II piętra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15687g.

Pani samotna pracująca poszukuje pokoiku ewentualnie wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K1075.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mego ukochanego męża, i nigdy niezapomnianego przyjaciela, śp.

Józefa Walkowiaka

zostanie odprawiona msza św. dnia 25 lutego br., o godzinie 8,30 w kościele parafialnym Bożego Ciała, o czym zyczliwych pamięci Zmarłego zawiadamia

Kościuski 30. 16088g

ZGUBIONO

prawdopodobnie została skradziona pieczęć „GS WĄGROWIEC — SKLEP ZELICE”. Uprasza się osoby względnie instytucje czy przedsiębiorstwa w przypadku pojawienia się osoby posługującej się wymienioną pieczęcią o powiadomienie Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Wągrowcu, przy ulicy Kolejowej 17, telefon 31, wzgl. 28, albo Powiatowej Komendy Milicji Obywatelskiej w Wągrowcu.

Z tytułu udzielenia ewentualnej pomocy przewiduje się nagrodę.

K1054

Nieruchomości

Sprzedam 4 morgi ziemi w Buku. Tadeusz Wąsowicz, Buk, Rzeźnicka. 2873p

Sprzedam z powodu starości, zelektryfikowane gospodarstwo 17 ha (w tym 7 ha ziemi, 6 ha lasu, 4 ha łąki), z budynkami, martwym i żywym inwentarzem. Na listy nie odpowiadam. Stanisław Szulc, Miastko, poczta Wilejów, pow. Wschowa. 15631g

Sprzedam dom jednorodzinny, wyłączony, z ogrodem i garażem 50 m² nadającym się na rzemiosło. Krypalska, Swarzędz, Skargi 8. 15659g

Kupię domek jednorodzinny względnie pół bliźniacze — posiadam 2-pokojowe mieszkanie do zamiany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15663g.

Zguby

Polskiego owczarka nizinnego oraz inne zabłąkane psy prosimy odebrać ze Schroniska dla Zwierząt. 15875g

Zostawiono niwelator nr 2442 w barze „Kujawianka”. Uczciwego znalazcę prosimy o zwrot za wynagrodzeniem. Ostrzeżenie przed kupnem „Geo-projekt”. Poznań, Plac Młodej Gwardii 6. 16273g

9 lutego zgubiono torbę skórzaną z buciakami szpilek w okolicy Lubonia. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot MO Lubonia, za wynagrodzeniem. 16261g

Zgubiono świadectwo szkolne na nazwisko Salmoea Matuszczak. 2901p

PRZEDSIĘBIORSTWO WYDAWNICZO-HANDLOWE DRUKÓW AKCYDENSOWYCH W POZNANIU (dawn. CWD)

Poznań, ul. Wielka 20

zawiadamia o uruchomieniu z dniem 24 lutego br.

centrali telefonicznej z numerem wywoławczym

502-65

Centrala łączy — z Dyrekcją, Działem Wydawniczym, Księgowością i Administracją.

Dotychczasowe n-ry: 508-77, 509-08 i 503-25 są nieaktualne.

Jednocześnie PWHDA przypomina adresy pozostałych swoich placówek w Poznaniu:

- Dział Druków Powszechnego Użytku, ul. Grochowe Łąki 6, telefon 90-56.
- Sklep — ul. Zamkowa 6, tel. 529-22.

K995

Różne

Oddam w tresurę psa 8-miesięcznego „dobermana”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15648g.

Wspólnika do wytwórni bielizny przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15713g.

Radioodbiorniki naprawia fachowo — termin 1 dzień, samochodowe 3 dni. „Radioemont” — Wielka 17, narożnik Garbar. 15774g

Matrymonialne

Panna — krawcowa, o szlachetnym charakterze, pozna kawalera przystojnego lub wdowca, do lat 48 — dobrej prezencji, tylko z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15592g.

Przetargi

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KONSTRUKCJI STALOWYCH I URZĄDZEN PRZEMYSŁOWYCH „MOSTOSTAL” POZNAN, ulica Kochanowskiego 7, ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie **REGENERACJI**:

1. Końcówki wtryskowe samochodów marki Tatra, Praga, Skoda i Faun 350 szt.
2. Elementy pomp wtryskowych samochodów marki Tatra, Praga i Skoda 130 szt.

Szczegółowych informacji dotyczących wykonawstwa udzieli Dział Transportu „Mostostal” Poznań-Górczyn, ul. Ostrobramska.

Oferty prosimy składać do dnia 3 marca 1964 roku, w Dziale Transportu Poznań-Górczyn, ul. Ostrobramska.

Komisje otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 marca 1964 r.

Do złożenia ofert zaprasza się przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzegamy sobie wolny wybór oferenta.

K1069

KOLEDZE

Ignacemu Frankowskiemu

z powodu śmierci żony

Łucji Frankowskiej

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA I ŻAŁU

składają

WSPÓŁPRACOWNICY

POZNAŃSKIEGO PRZEDS. OBROTU SUR. WŁÓK. I SKÓRZANYMI W POZNANIU

W dniu 20 lutego 1964 roku zmarł

mgr Jan Jakubowski

założyciel Spółdzielni i długoletni jej kierownik techniczny, wzór przełożonego, kolegi i przyjaciela, wybitny działacz spółdzielczy, społeczny i polityczny, członek Naczelnej Rady Spółdzielczej, Rady Centralnego Związku Spółdzielni Pracy, Rady Krajowego Związku Spółdzielni Farmaceutycznych i Chemicznych, członek Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Poznaniu, zastępca przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, Miejskiego i Powiatowego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia PRL, Złotą Odznaką Racionalizatora Produkcji i Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.

Z najgłębszym żalem żegnają Go

RADA ZAŁOGA ZARZĄD

ZAKŁADÓW CHEMICZNYCH „ASEPTA” SPÓŁDZIELNIA PRACY W POBIEZISKACH

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 24 lutego 1964 r., o godzinie 11 na cmentarzu na Junikowie w Poznaniu.

K1062

W dniu 20 lutego 1964 roku zmarł nagle, w wieku lat 53, mój najukochańszy mąż i ojciec

mgr Jan Jakubowski

Pogrążone w głębokim smutku

ŻONA I DZIECI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 lutego br. o godz. 11.00 na cmentarzu junikowskim w Poznaniu.

K1066



Dnia 21 lutego 1964 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec i dziadek, przeżywszy lat 88, śp.

Jan Pływacz

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 25 lutego 1964 r., o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w dniu pogrzebu o godzinie 8 w kościele XX Salezjanów, przy ulicy Wroneckiej.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ŻONA, DZIECI I WNUKI

Poznań, Dominikańska 7.

16281g



Dnia 20 lutego 1964 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy i najtroskliwszy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

prof. Marian Grabowski

b. wizytator i dyrektor szkół zawodowych, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 lutego 1964 r., o godzinie 14,15 na cmentarzu na Junikowie.

o czym zawiadamiają stroskani

ŻONA, CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIOWIE I WNUKI

Poznań, ulica Grunwaldzka 93.

K1093



Dnia 21 lutego 1964 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec i dziadek, śp.

Czesław Goszczyński

POWSTANIEC WIELKOPOLSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 lutego 1964 r., o godzinie 12 na cmentarzu górczyńskim.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają

ŻONA, DZIECI, WNUKI I RODZINA

Poznań, ulica Ściegiennego 63 m. 5.

16284g



W dniu 20 lutego 1964 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana ciocia, i szwagierka, przeżywszy lat 86, śp.

Jadwiga Szwarczewska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 23 bm., o godzinie 15,30 na cmentarzu w Starolecie.

W smutku pogrążona

RODZINA 16247g



Dnia 20 lutego 1964 r. zmarła w Buku, opatrzona Sakramentami św., w 92 roku życia, śp.

Anna Sobeska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 24 bm., o godzinie 13,20 z kaplicy cmentarnej na Solaczu.

W smutku pogrążona

RODZINA 16259g



Dnia 20 lutego 1964 r. zasnął w Bogu, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec i teść, przeżywszy lat 78, śp.

Stanisław Rajewicz

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 24 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ulicy Bluszczej.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ulica Brzozowa 14a.

16230g



Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny).

Adres redakcji: Poznań, Grunwaldzka 19. Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76; w godz. 8.30-17.30; redaktor naczelny 657-76; z-ca redaktora naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 657-18; redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Informacja o warunkach prenumeraty udziela „Placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. O-4

LUTY 22 sobota	Piotra Słońce: 6.57—17.16
----------------------	------------------------------

TEATRY

OPERA — g. 18 „Straszny dwór” (przedst. zamkn.); OPE-RETKA — g. 19 „Can Can”; POL-SKI — g. 19 „Kordian i cham”; NOWY — g. 16 „Ania z Zielonego Wzgórza”; g. 19 „Iluzja”; MAR-CINEK — g. 11 (przedst. zamkn.); g. 16.30 — „Białkowska bajka”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Krzyk strachu” (ang., 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Przemysłnik z Plemontu” (franc.-włoski, 16 l.); CZTER-NASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Julio, jesteś czarującą” (aust., 16 l.); GONG — g. 10—12 „Strażnica w górach” (radz., 12 l.); g. 16, 18 i 20 „Nigdy w nie-dzieli” (franc.-grecki, 18 l.); GRUN-WALD — g. 17 i 19.30 „Kapitan Fracasse” (franc., 16 l.); GWIA-ZDA — g. 15.30, 18 i 20.15 „Baza ludzi umarłych” (polski, 18 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Gang-sterzy i filantropi” (polski, 14 l.); KOSMOS — g. 14.30 i 18.30 „Prze-mineło z wiatrem” (USA, 14 l.); MALTA — remont; OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Lecze na wasze grzechy” (polski, 16 l.); OSIEDLE — g. 16 „Tygrys na po-kladzie” (radz., 7 l.); g. 18 i 20 — „Yokmok” (polski, 16 l.); PAŁA-COWE — g. 15, 17.30 i 20 „Praczi-ki z Portugalii” (franc., 16 l.); PRZY-JAŻŃ — g. 15.30, 18 i 20.15 „Dama z pieśnią” (radz., 16 l.); RIAL-TO — g. 10.30, 12, 15.30, 18 i 20.15 „Billy Budd” (ang., 16 l.); RU-SAŁKA (Szwarcz) — g. 17 „Pięt-nastoletni kapitan” radz., 12 l.); g. 19.30 „Daleka jest droga” (pol., 14 l.); SCALA — g. 16, 18 i 20 „Ran-cho w dolinie” (USA, 16 l.); TE-CZA — g. 16 „Piotrusz Pan” (Tę-1 l.); g. 18 i 20 „Dwa zebra Ada-ma” (polski, 16 l.); WARTA — g. 10—12.45 „non stop”; „Omaru — syn wodza” (aust., 12 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Gdzie jest general” — (polski, 12 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 i 22 „Gwiazda szeryfa” (USA, 12 l.); WRZOS (Luboń) — g. 14 „Krzyżacy” (pol-ski, 12 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Uczeń diabła” (USA, 12 lat).

RADIO

SOBOTA

WARSZAWA I: 8.05 — Muz. i ak-tualności; 8.50 — Rozmowy na te-maty prawne; 9 — Dla kl. III i IV z cyklu: „Uczmy się śpiewać”; 10 — Mówi Technika cykl: „Auto-matyzacja i automaty” — pog. pt. „Anatomia automatów”; 10.10 — Koncert symf.; 11 — Dla kl. VII „Dżumhusija Al-Sudan” gawęda; 11.30 — Konc. z nagrań Zesp. Me-lodyków Rozgł. Wrocławskiej PR; solista: Piotr Łoboz — fortepian; 11.50 — „Rodzice a dziecko”; 12.15 „Rolniczy kwadrans”; 13 — Dla kl. III i IV pt. „Piotka” wg fragm. pow. J. Porazińskiej „Wesoła Gro-mada”; 14 — „Niezapomniane stronicie”; „Zagadka literacka”; 14.30 — Muz. rozrywk.; 15.10 — „Sportowcy wiejscy na start”; 15.30 — Z życia ZSRR; 16.35 — Pro-gram młodzieżowy; 17.05 — „Pod rozważanie opinii”; 17.25 — „Opowieść o ludziach w pociągu” odc. 14 książki G. Morcinka; 17.45 — „Pięć minut o wychowaniu”; 17.50 — Publicystyka międzynarod.; 18 — „Melodie estrady, ekranu i kaba-retu”; 19 — Nauka jęz. francuskie-go — kurs wyższy; 19.15 — „Zielony magazyn”; 19.30 — We-drówki muzyczne po kraju; 20.26 Sport; 20.30 — „Co ty na to” nr 15; 22.30 — Gra Radiowy Zespół do nagrań polskiej muz. rozrywk. „Studio M2”; 23.10 — „Muzyka no-cą”; „Zwierciadła”.

POZNAŃ II: 8.15 Nauka ję-zyka rosyjskiego, kurs średni; 9.30 Publicystyka międzynarod.; 10.40 — „Trzecia rakietka” — fragm. pow. W. Bykura; 11.30 — Giuseppe Ver-di: Duet miłosny z I aktu opery „Otello”; 11.40 — Ekonom. pro-blem tygodnia; 12.15 — Magazyn rolniczy; 12.35 — „Urząd a czło-wiek” — aud. Zofii Wójtowicz; 13.20 — Kultura pilnie poszukiwa-na; 14.30 — „Z notatnika reporter-a”; 14.45 — „Błękitna sztafeta”; 15 — Cole Porter: Melodie z optki „Pocałuj mnie Kasiu”; 15.30 — Dla dzieci słuch. pt. „Timur i jego drużyna” wg powieści A. Gajda-ra; 16.25 — Przegląd sport.; 16.30 Grająca szafa; 17.12 Zagadki życia; 17.27 — Mel. rozr. i piosenki; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 — „Matysiakowie”; 21.27 — Sport; 22 — Radio-Kabaret — „Trzy po trzy” — 63”.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

NIEDZIELA

WARSZAWA I: 8.30 — Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 — „Fala 56”; 9.20 — Magazyn Wojskowy; 10 — Dla dzieci w wieku przed-szkolnym bajka pt. „Zimowe obrazki”; 10.40 — Koncert żywe-11; 11.40 — Magazyn Nowości Tech-niki; 12.10 — Transmisja Konc. Muz. Popularnej i Rozrywkowej z Sali Filharmon. Narodowej w wy-konaniu ork. Rozgł. Warszawskiej PR; 14.20 — Hektor Berlicz — Uwertura „Karnawał Rzymski”; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — „We-soly autobus” nr 64; 16.05 — Tygo-dniowy klub wyd. międzyz.; 16.20 — „Klub 60”; „Posada na Malajach” słuch. wg pow. Cecil Percysnow pt. „Śmierć pod zaga-mi”; 17.20 — Muz. tan. oraz wy-niki najciekawszych imprez spor-towych; 18 — Wyniki Toto-Lotka oraz regionalnych gier liczeb-nych; 18.25 — Konc. Zesp. Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej im.

Rezerwy tkwią w biurach i fabrykach

Jak skończy zabawę w głuchy telefon?

Do aparatów telefonicznych podchodzimy coraz bar-dziej nieufnie. Uda się czy nie uda? Już po wykre-szeniu pierwszej cyfry z reguły odzywa się sygnał za-jęcia. Teoria głosi, że na 100 prób nawiązania roz-mowy telefonicznej przynajmniej 70 powinno zakończyć się sukcesem. W praktyce dobrze jeśli po 3—4 uzyskamy wre-szcie połączenie. Dlaczego tak jest, skąd ten nieustanny tłok na liniach, co jest w Poznaniu z telefonami? Po odpowiedzi na te pytania sięgnęliśmy do samego źródła — do dyrekcji Rejonowego Urzędu Telekomunikacyjnego.

Aleksandrowa, 18.50 — Kabarecik reklamowy; 19.05 — Koncert Pozn. Piętnastki Radiowej; 20.26 — Sport; 20.30 — „Matysiakowie”; 21.03 „Trzy po trzy”; „62”; 22 — „Nie dzielne wieczory muzyczne”; 23.10 „Konc. muz. rozrywk.”.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.

POZNAŃ II: 8.10 — Z piosenką i gawędą; 8.35 — „Radioproble-my”; 9.20 — Fel. literacki; 10.30 „Rachunek snajpera” nowela A. Własowa i A. Miodika; 11 — Maga-zyn lotniczy; 11.28 — Rozwój Pozna-nia w XX rocznicę PRL — przed mikrofonem i sekretarz KW i sekretarz KM PZPR w Pozna-niu Cz. Kończal; 11.40 — „Wielbi-ciele talentu” — audycja humory-styczno-satyryczna J. Przybyśza; 12.10 — W XIX rocznicę Wyzwo-lenia Poznania; 13.10 — „Campo dei Fiori” tel. W. Mitzner; 13.30 — „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 14 — Pozn. koncert żywey; 14.58 — Wyniki losowania 354 PGL „Koziołki”; 15 Dla dzieci słuch. pt. „Przygoda pana Careda”; 16.30 — Koncert Chopinowski — Z nagrań Dinu Lipatiewa; 17.15 — Franz Suppe — Wiazanka mel. z opt. „Bocce-cio” cz. I i II; 17.30 — „Podwie-czorek przy mikrofonie”; 19 — Rewia piosenek; 19.30 — „Dziwa-cy” słuch. wg komedii Woltera; 21.45 — Poznański spacer; 22 — Sport; 22.30 — Gra Ork. Tan. Rozgł. Śląskiej pod dyr. J. Haral-da.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA

SOBOTA

POZNAŃ I PROGR. OGÓLNOP.: 9.10 — „Niech żyje wolność” — film fab. prod. franc.; 10.35 — Program dla nauczycieli: „Proble-my wychowawcy”; 10.50 — Prze-rwa; 11.55 — „Geografia” dla szkół, kl. V; 12.25 — Przerwa; 15.10 — Program dnia; 15.15 — „Smolny — sztab rewolucji” (Leningrad); 15.45 Film dla dzieci „Historia z pie-skiem”; 16.35 — Dla dzieci „Naj-przyjemniej jest tańczyć na lod-zie”; 17.05 — Wiadomości TV; 17.10 — Program tygodnia; 17.50 „Piotr i Maria” — widowisko dla dzieci; 18.15 — Międzynarodowe Zawody Lekkoatletyczne; 19.15 — „Ciekawostki matematyczne”; 19.35 — „Wieczorne rozmowy”; 19.50 — Dobranoc; 20 — Dziennik; 20.30 — „Panorama literacka”; 21 — „Przy sobocie po robocie” program rozrywkowy; 22.30 — Wia-domości; 22.40 — „Krepujące ali-bi” — film fab. prod. ang. od lat 16.

NIEDZIELA

POZNAŃ I PROGR. OGÓLNOP.: 10 — TV Kurs Rolniczy; 11 — Przerwa; 12.30 — Program dnia; 12.35 — „Bawimy się na lodzie” — zawody dziecięce na lodzie; 13.15 „Spotkanie z Orkiestrą Jazzową Polskiego Radia; 14.15 — W roc-nicę Wyzwolenia Poznania — „Tak było...”; 14.40 — Echo tygodnia; 14.55 — Wyniki losowania „Kozioł-ków”; 15 — Niedzielną Biesiadą; 15.45 — Teatrzyk dla Przedszkolak-ów pt. „Trop”; 16.15 — „Ulica Andrzeja Krutikowa” — prod. radz. od lat 12; 17.35 — Kabaret „Miks”; 18.25 — Film produkcji amerykań. „Droga do utopii” od l. 12; 20 — Kącik na „Dobranoc” oraz dziennik; 20.35 — Kwadrans recenzenta; 20.50 — „O 6-tej wie-czorem po wojnie” film prod. ra-dzieckiej od lat 14; 22.30 Aktualno-ści Sportowe.

WYSTAWY

BWA „Arsenal” (St. Rynek) — „Grafika Charkowska” — „Barwy Dnia” — fotografie Mariana Ku-charskiego — g. 10—18

TMMP — St. Rynek 10 — wy-stawa prac art. mal. Adama Ba-tyckiego pt. „Poznań w akwareli” — g. 9—18.

GALERIA ZPAP — Malarstwo i rzeźba J. Berdyszaka;

MUZEJA

MUZEUM BRONI (Stary Rynek) g. 10—15.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — XV Koncert Poznański. Dyrygent Wil-told Krzemiński, soliści, chór.

DYZURY

SZPITAL PRZYKAZKOWY H. CEGIELSKI (chirurgia — inter-na) ul. Dzierżyńskiego; SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA (chir. dzie-cięca od 5—14 lat) — ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11; SZPITAL KLI-NICZNY IM. PAWŁOWA (okuli-tyka) — ul. Garbary 17, telefon 510-21.

MIEJSKIE POGOTOWIE RA-TUNKOWE, ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44; POWIATOWE PR (ul. Kościuszki 103, tel. 86-86).

APTEKI: Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35; TYLKO DYZUR NOCNY: Dzier-żyńskiego 349, Główna 33 i Staro-lęcka 79.

Gdy czekałem w sekretaria-cie na rozmowę z dyrektorem, listonosz przyniósł właśnie stos listów. To podania o za-łożenie nowych telefonów. Co-dziennie napływa ich ponad 60. Wszystkie mają wymaga-ne zaświadczenia, załączniki i motywacje. I prawie wszyst-kie powiększają 8,5-tysięczną górę podań niezrealizowanych. Dlaczego jest aż tak źle z te-telefonami?

Przyczyna pierwsza: przecią-żenie central. Oto centrala te-lefoniczna na Jeźcach ma 4000 abonentów. Jej — posłuży-my się tu bardzo ryzykow-ym filologicznie, ale za to fa-chowym terminem — „zają-tość” wynosi 99,8 procent. Cóż to znaczy? To, że w każdej godzinie telekomunikacyj-nego szczytu, (który trwa pra-wie 10 godzin na dobę), 400 abonentów równocześnie pro-wadzi rozmowy. Ten 401 już nie może. Tylko 10 procent abonentów może znajdować się w tym samym momencie na linii. We wszystkich pozo-stałych aparatach słychać wtedy sygnał zajęcia. Nie ma więc żadnych „luzów” ani dla nowych abonentów, ani w ce-lu zwiększenia „produkcyjno-ści” samych central.

Jakie są drogi wyjścia?

W 1966 r. rozpoczyna pracę nowe centrale telefoniczne; jedna na Grunwaldzie (w bu-dowie), druga na Wildzie. Każ-da mieć będzie miejsce dla 4000 abonentów. Wtedy też rozładuje się stos podań. Ale chyba nie na długo. Każdego bowiem dnia napływają nowe zgłoszenia. Rozbudowują się nowe dzielnice i osiedla. Trze-ba zatem szukać innych me-tod rozwiązania.

WZORAJ
Pisali do nas...

● Dlaczego otrzymuję hurtem prenumerowaną gazetę? — zapy-tuje nas mieszkaniec Przybrody w pow. poznańskim. 5 lutego do-starczono prasę z sześciu dni. Takie wywiązanie się z przyje-tych zobowiązań przez Urząd Pocztowy w Rokietnicy nie budzi zachwytu.

● Pasażerowie pociągu nr 45611, kursującego na linii Wrocław — Poznań, proszą DOKP o zwięk-szenie składu o wagon drugiej klasy. Często bowiem zdarza się, że z powodu przepełnienia pasa-żerowie II klasy muszą korzy-stać z korytarza klasy I... i płaci kary.

● Gdyby kielbasa żuławska nie była nadszewaną chrząstkami i żyłkami, jedlibyśmy ją ze sma-kiem — piszą do nas klienci pa-wilonu handlowego przy ul. Mar-celińskiej.

● O wyjątkowo uprzejmej dy-rekcji Radomskich Zakładów Sprzętu Gospodarczego w Rado-miu pisze Stefan Konieczny. W roku 1958 nabył plecyk gazowy produkcji tych zakładów. W ro-ku 1964 trzeba było zmienić sprę-żynki przy drzwiczkach. Napisał do Radomia z prośbą o przysła-nie ich za zaliczeniem pocztow-ym. Prysłano gratis w ciągu tygodnia. Gdyby wszystkie za-kłady tak troskliwie traktowały klientów — stwierdza Czytelnik.

Uwaga poborowi!

Ostateczny termin

Prezydium Rady Narodowej Poznania — Urząd Spraw We-wnętrzych zawiadamia, — za naszym pośrednictwem, że 29 lu-tego br. upływa ostateczny ter-min ubiegania się o odroczenie zasadniczej służby wojskowej dla jedynych żywcielei rodzin. W przypadku posiadania przez pobo-rowego warunków do odroczenia należy zgłosić się w zależności od miejsca zamieszkania do właści-wego prezydium dzielnicowej ra-dy narodowej — Wydział Spraw Wewnętrznych — referat wojsko-wy, w godz. od 9 do 14, celem uzyskania odpowiednich druków i informacji.

Jednocześnie uprzedza się, iż podany termin jest ostateczny i wszelkie reklamacje po 29 br. w zakresie kompletowania wnio-sów nie będą uwzględniane. (na)

W tej chwili ponad 427-ty-sięczny Poznań ma tylko 22 000 telefonów. Aparaty te-lefoniczne ma przeto mniej niż 5 procent mieszkańców mia-sta. Statystycznie — bo w rze-czywistości jeszcze mniej. Większość telefonów mają też biura, urzędy, fabryki lub szkoły.

I tu dochodzimy do sedna sprawy. Badania NIK i resor-tu łączności wykazały ostatnio istnienie ogromnych rezerw te-lefonicznych w różnych zakła-dach pracy. Są instytucje, któ-re mają po kilkanaście i wię-cej telefonów tzw. końcowych, ale nie posiadają własnych central telefonicznych. Roz-mowa z jednego pokoju do drugiego, odbywa się przez... miasto.

W najbliższym czasie wcho-dzi w życie rozporządzenie zobowiązujące wszystkie za-kłady pracy mające ponad 3 telefony końcowe do założe-nia własnych central telefo-nicznych. Przeprowadzona też zostanie rewizja niezbędnej przydatności wszystkich tele-fonów biurowych. Jest to z pe-wnością jedyna z szans wy-jścia z impasu.

O. B.

Najpierw prezentacja później produkcja

Centrala Tekstylna-Odzie-zowa oraz CRS „Samopomoc Chłopska” na pokazie mody, zorganizowanym w miniony czwartek, zapoznała przedsta-wicieli hurtu i detalu Pozna-nia oraz województwa z mo-delami na okres jesienno-zi-mowy 1964/65.

Zainteresowani, dzięki otrzy-maniu specjalnej ankiety, do-tyczącej szczegółów reprezen-towanych modeli, mogli wy-rzucić na ich temat swoją opi-nię. Na podstawie ankiet or-ganizatorzy pokazu przygo-tują kolekcję odzieży dla skle-pów z zastawianiem się do życheń przedsiębiorstw han-dlowych. Można więc mieć na dzieję, że jesienią tego roku nasze sklepy zaopatrzone bę-dą w odzież, która bardziej będzie się podobała klientom. „Niektóre reprezentowane modele na pewno znajdą spo-ro nabywców. Po pierwsze dla tego, że pokazano szereg sportowych płaszczy i sukien-ek, nadających się na różne okazje, szczególnie zaś dla kobiet pracujących. Po drugie — ceny na nie nie były zbyt wygórowane. Np. efektowny sportowy płaszcz damski mo-żna już będzie otrzymać za 900 zł, a sukienkę dziewczęcą za 142 zł. (a)

Sto lat po raz drugi

„Rzekiby kto, że nie jesteśmy długowieczni” — pisaliśmy przed paroma dniami z racji 100-lecia uro-dzin p. Eleonory Krzysiak. I



Fot. — K. Przychodźki

oto onegdaj przedstawiciele naszej Redakcji znowu mieli miłą drogą już w krótkim czasie okazję złożenia życzeń Jubilatce, tym razem p. Ana-stazji Olejniczak, z domu Pe-czynskiej zamieszkałej w Cza-purach pod Poznaniem. Uro-dzona 20 lutego 1864 roku święciła p. Anastazja Olejni-czak (na zdjęciu) 100-lecie swoich urodzin w licznym gronie najbliższych. Sama wy-chowała sześcioro dzieci wraz z przyjętym pod opiekę osie-roconym chłopcem, doczekała się 18 wnuków i 19 prawnu-ków.

35 oddziałów i 16,2 tys. członków

Przed V Zjazdem Okręgu ZBoWiD

W niedzielę 23 bm., w poznańskiej Izbie Rzemieślniczej odbędzie się V okręgowy Zjazd delegatów Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Zainauguruje on udział tej organizacji w obchodach z okazji XX-lecia Polski Ludowej.

Przed zjazdem, zwróciliśmy się do prezesa Zarządu Okrę-gu ZBoWiD — Henryka Ma-zura o informacje na temat dorobku organizacji.

W województwie poznań-skim istnieje dzisiaj 35 oddzia-łów terenowych ZBoWiD-u i 142 kół z liczbą 16 220 czło-nków. Przy Zarządzie Okręgu działają aktywne komisje pro-blemowe — weryfikacyjna, od-znaczeniowa, historyczna, so-cjalna i zdrowia. Poznańska organizacja ZBoWiD, czwarta co do wielkości w kraju, w ub. roku położyła szczególny nacisk na realizację uchwał II kongresu i Rady Naczelnej, których kierunki podniosły wydatnie rangę pracy ideowo-politycznej i poważnie zawa-żyły na stopniu oddziaływania Związku na zewnątrz. Prace ideowo-wychowawcze prowa-dzono wśród najszerzych rzesz społeczeństwa, podkre-słując tradycje walk wyzwo-leńczych. Urządzano też roz-maite uroczystości, akademie i spotkania z okazji przypada-jących rocznic, prowadzono akcje protestacyjne, m. in. przeciwko odradzającemu się rewizjonizmowi i militaryst-ki w NRF. Dużym zaintereso-waniem cieszyły się odczyty i wieczornice, a z inicjatywą Ko-misji Historycznej odbyło się kilka konferencji popularno-naukowych.

W wyniku wieloletnich sta-rań udostępniono społeczeń-stwu zwiedzanie Fortu VII. W ciągu pół roku Fort zwiedziło już 32 000 osób.

W ramach akcji przekazy-wania patronatów nad miejscami walk i straceń zakła-dom pracy, szkołom, ZMS i ZHP wręczono ogółem 304 dy-plomy patronackie. Członkowie Związku naj-bardziej potrzebujący pomocy otoczeni zostali opieką komi-sji socjalnej i zdrowia. Od stycznia 1962 roku do końca roku ubiegłego rozdysponowa-no w województwie poznań-skim zapomóg na kwotę 1 767 307 zł dla 2 525 osób. Po-nadto zarząd Okręgu otrzymał na zapomogi specjalne dla we-teranów Powstania Wielko-polskiego — 579 tys. zł. Z le-czenia sanatoryjnego korzy-stało 160 osób, a z czasów leczniczych 126 członków. Renty wyjątkowe i specjalne przyznano 16 osobom. (jot)

W związku ze Zjazdem Oddział ZBoWiD podjął zobowiązanie o

W ramach akcji przekazy-wania patronatów nad miejscami walk i straceń zakła-dom pracy, szkołom, ZMS i ZHP wręczono ogółem 304 dy-plomy patronackie.

Członkowie Związku naj-bardziej potrzebujący pomocy otoczeni zostali opieką komi-sji socjalnej i zdrowia. Od stycznia 1962 roku do końca roku ubiegłego rozdysponowa-no w województwie poznań-skim zapomóg na kwotę 1 767 307 zł dla 2 525 osób. Po-nadto zarząd Okręgu otrzymał na zapomogi specjalne dla we-teranów Powstania Wielko-polskiego — 579 tys. zł. Z le-czenia sanatoryjnego korzy-stało 160 osób, a z czasów leczniczych 126 członków. Renty wyjątkowe i specjalne przyznano 16 osobom. (jot)

W związku ze Zjazdem Oddział ZBoWiD podjął zobowiązanie o

W ramach akcji przekazy-wania patronatów nad miejscami walk i straceń zakła-dom pracy, szkołom, ZMS i ZHP wręczono ogółem 304 dy-plomy patronackie.

Członkowie Związku naj-bardziej potrzebujący pomocy otoczeni zostali opieką komi-sji socjalnej i zdrowia. Od stycznia 1962 roku do końca roku ubiegłego rozdysponowa-no w województwie poznań-skim zapomóg na kwotę 1 767 307 zł dla 2 525 osób. Po-nadto zarząd Okręgu otrzymał na zapomogi specjalne dla we-teranów Powstania Wielko-polskiego — 579 tys. zł. Z le-czenia sanatoryjnego korzy-stało 160 osób, a z czasów leczniczych 126 członków. Renty wyjątkowe i specjalne przyznano 16 osobom. (jot)

Prababunia! Na 100-lecie Twoich urodzin wychylamy kielich wina i wraz z naszymi Czytelnikami śpiewamy: „Jeszcze dłużej, jeszcze dłu-żej...”

t. h. n.

Prasowy Przegląd Tygodnia

Towarzystwo Wiedzy Po-wszechniej, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich i Wo-jewódzka Komisja Zwią-zków Zawodowych zaprasza-ją na kolejne spotkanie w ramach „Prasowych Prze-glądów Tygodnia”, które odbędzie się w niedzielę, 23 bm. o godz. 11, w sali kon-ferencyjnej TWP, ul. Czer-wonej Armii 69, II ptr.

Prelegentem będzie red. Mieczysław Skąpski, z re-dakcji „Głosu” Wielkopolskiego.”

Po wykładzie film oświa-towy i aktualna kronika fil-mowa. Wstęp wolny. (na)

uporządkowaniu dokumentacji o-raz ewidencji członków. Głównie pracę tę wykonała Komisja Kom-batantów II wojny, Ruchu Oporu i b. więźniów obozów koncentrac-yjnych. Zobowiązanie zostało już wykonane.

Ponadto członkowie oddziału postanowili zacieśnić kontakty z Klubem ZBoWiD przy KW MO i wziąć udział przy porządkowa-niu terenów w dzielnicy. Na te ostatnie prace oddział Grunwald poświęci 1500 roboczegodzin. (c)

NOTATNIK KULTURALNY

KOLEJNY KONCERT

z cyklu dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej, a urządanego przez Państwową Wyższą Szkołę Muzyczną, odbędzie się w ponie-działek, 24 bm., o godz. 19.30, w sali uczelni przy ul. Czerwonej Armii 87.

ZMIANY

nastąpiły dzisiaj w repertuarze teatrów poznańskich. Teatr Pol-ski wystawi dzisiaj o godz. 19 „Kordiana i Chama”, a Teatr Nowy o godz. 16 — „Anię z Zie-lonego Wzgórza”.

WIECZÓR LITERACKI

poświęcony twórczości zmarłego niedawno Gustawa Morcinka u-rządzi we wtorek, 25 bm., o godz. 19, Filia Biblioteki Miejskiej. Prelekcję wygłosi J. Borowska, a teksty Morcinka czytać będzie A. Flurowa. Wieczór odbędzie się w klubie Spółdzielni Mieszkani-owej „Grunwald”, ul. Rynarzew-ska 9. (c)

Przodownicy oszczędzania

W związku z zakończeniem I etapu konkursu „Olimpiada Oszczędnych” odbyło się w Szkole Podstawowej nr 75 im. Powstańców Wlkp. publiczne losowanie nagród, połączone z częścią rozrywkową w wy-konaniu zespołu młodzieżo-nych wspomnianej Szkoły. W imprezie tej uczestniczyli de-legacje 45 szkół z Poznania.

Dyrektor I Oddziału Miej-skiego PKO W. Minicki omó-wił przebieg I etapu konkur-su, po czym wręczył wyróż-nionym szkołom Odznaki Ho-norowe SKO, dyplomy uzna-nia, a szkołom wyróżnionym w konkursie „Gazetek ścienn-nych i plakatów SKO” — 5 prac graficznych.

Wśród uczestników konkur-su „Olimpiada oszczędnych” rozlosowano 77 nagród rze-czowych.

Odznak Honorowe SKO za zajęcie w I etapie konkursu pierwszego miejsca otrzyma-ły: Liceum Pedagogiczne, Szkoła Podstawowa nr 75 im. Powstańców Wlkp., Szkoła Podstawowa nr 11, dyplomy uznania SKO za zajęcie dru-giego miejsca otrzymały: Szko-ła Podstawowa nr 1, Szkoła Podstawowa nr 14 i Szkoła Podstawowa nr 70, (na)

INFORMUJEMY

„Rancho Texas” — film zapo-wiedziany na dzisiaj w Klubie Wolnej Myśli, ul. Woźna 12 zo-stanie wyświetlony już o godz. 17. O godz. 19 — prelekcja red. J. Strojnowskiego pt. „Włochy dzisiejsze”. W niedzielę, 23 bm. Klub zaprasza do Klubu Oficer-skiego przy ul. Niezłomnych, na poranek muzyczny, połączony ze „zgaduj-zgadula”, a przygotowa-ny przez ZMS z Cerekwicy z okazji 46-rocznicy powstania Ar-mii Radzieckiej. Początek o godz. 18.

Roczne Walne Zebranie Chóru „Arion” odbędzie się w niedzielę 23 bm., o godz. 10.30, w Pałacu Kultury.

Przerwy w dostawie energii elektrycznej nastąpią 23 bm. w godz. od 7—15 w Luboniu i Zabi-kowie; 23 bm. w godz. od 7—11 i od 14.30 do 15 w Kotowie, Swier-czewie, Łasku Dolnym, Łasku Górnym, Czapurach, Łęczycy, Wirach i Fabianowie. 27 bm. w godz. od 7.30 — 14.30 dla ulic: Kraszewskiego (od Dąbrowskie-go do Jackowskiego), Szamarskie-go (od Polnej do Wawrzynia-ka), Prusa, Słowackiego (od Kra-szewskiego do Asnyka) oraz przy-ległych; 28 bm. w godz. od 7.30—14.30 dla ulic: Dąbrowskiego (od Staszica do Kraszewskiego — pa-rzyste), Słowackiego (od Wawrzy-niaka do Kraszewskiego), Szama-rzewskiego i Jackowskiego (od Wawrzyniaka do Kraszewskiego) oraz przyległych.